

WOLBROMSKI RYNEK - str. 5,6 i 7
POWÓDŹ, DZIECI Z ŁOTWY, ŚLADAMI "PARASOLA"

Nr 7 (67) * LIPIEC-SIERPIEŃ 1997 * cena 1 zł

ISSN 1234 - 804X

nakład 1200 egz



24 strony
i kolorowa gazeta gratis

WIEŚCI WOLBROMSKIE

GAZETA INFORMACYJNO - REKLAMOWA

INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE

Krzysztof Wróbel
Wolbrom, ul. Krakowska 58
tel. 441 472

oferuje usługi :
tanio, szybko,
solidnie

RZEŹNICTWO - WĘDLINIARSTWO

E. Barczyk

tel./fax (035) 442-956

W związku z uruchomieniem nowej ubojni w Wolbromiu,
informujemy, że skup zwierząt rzeźnych zostaje przeniesiony
na ulicę Pompka 7 (dojazd do skupu od ulicy Wrzosowej - droga do oczyszczalni ścieków).
Firma oferuje sprzedaż półtuszy wieprzowych, ćwierci wołowych oraz ich elementów.

ZAKŁAD PRODUKCYJNY



32-340 WOLBROM

Golaczewy - Nadmłynie 5 "b"

tel/fax (0 48 35) 442 922, 442 938

tel/fax (0 48 35) 441 558, 433 384

Oferuje :

Uszczelnienia techniczne

Szczeliwa, płyty bezazbestowe

Tworzywa konstrukcyjne : poliamid, teflon, tekstolit

Wyroby gumowe : węże, płyty, taśmy

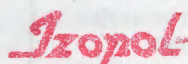
Oficjalny dystrybutor : materiałów izolacyjno - budowlanych

- płyty styropianowe



M-15 88,00 zł + 7% / m³
M-20 105,00 zł + 7% / m³

- płyty, maty
z wełny mineralnej



50/50 3,12 zł + 7% / m²
80/50 4,06 zł + 7% / m²
100/50 4,87 zł + 7% / m²

- ceramika budowlana
(cegła, pustaki) firmy



cegłaklinkierowa
1,00 zł + 7% / szt

- dacholeum, abizol, separbet firmy

- lepik asfaltowy 0,50 + 7%/kg



Stowarzyszenie Żołnierzy
Armii Krajowej Inspektoratu
AK "MARIA" w Krakowie
ZARZĄD KOŁA
i Komitet Organizacyjny
w Wolbromiu mają zaszczyt
zaprosić wszystkich
Mieszkańców Miasta i Gminy
Wolbrom na uroczystości
związane z poświęceniem
i przekazaniem sztandaru,
ufundowanego przez członków
Koła i społeczeństwo
Wolbromia w 55 rocznicę
powołania AK, nadaniem
Honorowego Obywatelstwa
Miasta Wolbromia gen. bryg.
B.M. Nieczui - Ostrowskiemu
oraz
przekazaniem do użytku
odnowionej płyty Rynku.
Uroczystości odbędą się na
Rynku w Wolbromiu
dnia 20 lipca b.r.
Początek - godz. 11.30.

UWAGA CZYTELNICZY

Ze względu na czas
urlopów, następne
wydanie "Więści
Wolbromskich" ukaże się
we wrześniu.

POSTĘP W ŚWIECIE, POSTĘP W GMINIE

●Aleksander Kwaśniewski podpisał uchwalone przez Sejm Kodeksy znoszące m.in. karę śmierci. Będzie bezpieczniej.

●Komisja Europejska jest zdania, że żadne z 10 państw aspirujących do członkostwa w Unii Europejskiej jeszcze do tego nie dojrzało i ostrzega przed wszelką przedwczesną integracją. Przedstawiciele Komisji na poufnym posiedzeniu uzgodnili, że lepiej odroczyć rozszerzenie UE. Czy jednak UE przetrwa do upływu terminu odroczenia?

●rząd Malty postanowił znieść VAT wprowadzony w 1995 roku. Rządząca Partia Pracy uznała, że powoduje on wzrost kosztów utrzymania.

●Brytyjski minister finansów przewiduje w przyszłorocznym budżecie obniżenie podatku dochodowego płaconego przez firmy i podniesienie części podatków płaconych przez konsumentów. Następna forma może polegać na podniesieniu podatków od firm i zmniejszeniu podatków od konsumentów. Można wymyślić jeszcze inne warianty.

●Nowe władze Hongkongu zakazały organizowania manifestacji antychińskich a także manifestacji na rzecz niepodległości Tajwanu i Tybetu. Władze chińskie przypominają także swoim nowym obywatelom z Hongkongu, że wszystkie kontakty z Tajwanem muszą być aprobowane przez władze centralne w Pekinie.

●Jeden z najstarszych tytułów szlacheckich w Szkocji - barona z Houston - został sprzedany na aukcji w Londynie za 92 tys. funtów. Kupił go nieznany nabywca z Polski.

●Uczestnicy marszu 23 czerwca w Warszawie nie domagali się ukarania przemocą (jak podały media), lecz kary śmierci dla morderców maturzysty Tomaszka Jaworskiego.

●Centrum Informacji Rządowej potwierdziło, iż pomyłono się o 10 mld zł (dawne 100 bilionów), podając wysokość wydatków państwa w 1996 roku. Tym samym ubiegłoroczny deficyt budżetowy był dwukrotnie wyższy od zakładanego. Ciekawe, czy pieniądze po cichu dodrukowano, czy nie zapłacono rachunków?

●Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów chce koniecznie wspierać małe i średnie przedsiębiorstwa, gdyż one najwięcej eksportują. Po "poparciu" ich przez KERM mogą przestać.

●W ramach wolnego rynku KERM ustalił, że cukier nie może być tańszy niż 1,5 zł za kilogram. Niecierpliwie czekamy na ustalenie minimalnej ceny marchewki.

●Prawicowi radni z Krakowa wystosowali do Józefa Lassoty, Prezydenta Miasta, prośbę o zbojkotowanie święta rewolucji francuskiej (przez niektórych zwanej "rewolucją antyfrancuską"), gdyż jej integralną częścią było ludobójstwo.

●Jedno z państw NATO wysłało właśnie pojazd na Marsa, a w naszej stolicy wysiadły państwowe łącza telefoniczne i zamokła sygnalizacja świetlna na ulicach.

**Przedruk: "Najwyższy Czas" za PAP
oraz prasą codzienną.**

SESJA RADY MIEJSKIEJ

*Ostatnia Sesja Rady Miejskiej odbyła się 15 lipca b.r. czyli tuż przed oddaniem do druku tego wydania "Więści Wolbromskich", stąd relacja z niej jest skrócona.
O ile zajdzie potrzeba ciekawsze wątki i wystąpienia radnych przedstawimy w kolejnym wydaniu gazety.*

Głównym tematem sesji była ocena funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Kultury, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej. Sytuację Domu Kultury przedstawił jego dyrektor - **Wojciech Szota**. Zwrócił uwagę na zły stan bazy materialnej i wysiłki, jakie podejmuje w celu jej naprawienia. Przedstawił zakres remontów, jakie zostały już wykonane oraz te które są planowane. Radni przy tej okazji pytali o zniszczenia, jakie wyrządziły ulewne deszcze podczas prac dekarских. Dyrektor poinformował radnych, iż mimo dobrego zabezpieczenia nie uszczelniono się przed przeciekami wody głównie do pomieszczeń kawiarni oraz zalania parkietu na wejściach do sali widowiskowej. Radni zdecydowali by w celu zbadania sytuacji i poinformowania mieszkańców o szkodach na miejsce udała się jedna ze stałych komisji Rady Miejskiej. W dyskusji radni sugerowali uruchomienie w MOK pracowni komputerowej i kursów języka angielskiego. Nie obyło się też bez poruszenia drażliwego tematu sprzedaży alkoholu w obiektach kulturalno - sportowych.

Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji złożył dyrektor **Aleksander Koryto**. Przedstawił wszystkie formy działalności prowadzone przez ośrodek i współpracę z organizacjami - LZS i SZS. Radnego **Stanisława Starzyka** szczególnie ciekawiła współpraca z WOPR-em, która ponoć ostatnio nie układa się najlepiej. Na specjalne życzenie radnych, obecny na sali trener drużyny

piłkarskiej - Pan **Bogusław Starzyk**, przedstawił sytuację w drużynie po awansie do klasy "A".

Na koniec prace bibliotek na terenie naszej gminy zaprezentowała dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej, Pani **Marzena Boroń**. Zwróciła uwagę na remont w pomieszczeniach biblioteki mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego, który umożliwi powiększenie szczytowej powierzchni użytkowej oraz na tendencję do łączenia filii biblioteki na wsiach z bibliotekami szkolnymi. Radni zaaprobowali ten kierunek zmian.

Ponadto Radni podjęli uchwały w sprawach: zmian w budżecie gminy na rok 1997, przyjęcia Regulaminu nadawania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Wolbromia, nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Wolbromia generałowi brygady Bolesławowi Michałowi Nieczui - Ostrowskiemu, sprzedaży nieruchomości przy ul. Wiśniowej, zmian w statucie Gminy Wolbrom, uchylenia Uchwały RM z dnia 15 listopada 1996r. w sprawie oddania w bezpłatne użyczenie budynku przy Domu Kultury (z powodu rezygnacji z dalszych starań w kierunku utworzenia w Wolbromiu Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży KANA), wyboru przedstawiciela gminy do Rady Nadzorczej ZOZ w Olkuszu, którym został obok Burmistrza **Jerzego Górnickiego** radny **Kazimierz Janik** i podziału gminy na obwody głosowania. Ich ilość zmniejszyła się o jeden - zlikwidowano obwód głosowania w Sulisławicach.

BUDOMAT

**SKŁAD MATERIAŁÓW
BUDOWLANÝCH**

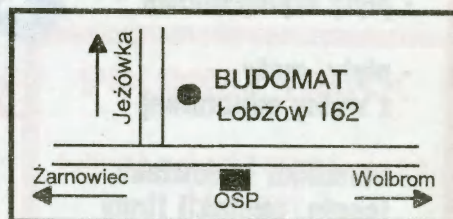
Łobzów 162, tel. (035) 441 409

**HURTOWNIA PŁYTEK
CERAMICZNYCH**

**Wolbrom ul. 1 Maja 83
tel./fax (035) 441 488, (090) 327 858**

- * cement, wapno
- * stolarka okienna i drzwiowa
- * stal zbrojeniowa
- * kształtowniki, kątowniki, rurki czarne, ocynkowane
- * styropian, wełna min.
- * materiały pokrywowe i izolacyjne
- * cegła, pustaki ceramiczne
- * płyty ONDULINE
- * płyty azbestowe
- * okna dachowe VELUX
- * kostka brukowa

- * glazura podłogowa i ścienna (Hiszpańska i Opoczno)
- * kleje, listwy, fugi



Onduline

VELUX

STOLBUC
WŁOSZCZOWA

LIBET

Sporą część obrad zajęły sprawy powodzi, zarówno w naszej gminie, jak i w rejonach najbardziej dotkniętych klęską. Już na samym początku sesji Radny **Marek Karcz** zaproponował, by diety radnych i członków komisji obecnych na sali przekazać na rzecz powodzi, co spotkało się z ogólną aprobatą. Dodatkowo, podczas uchwalania zmian do tegorocznego budżetu, radni zaproponowali i przegłosowali przeznaczenie z rezerwy budżetowej 10.000 zł również na rzecz powodzi.

Burmistrz **Ryszard Paciej** omówił sytuację i straty wyrządzone przez żywioł w naszej gminie. W porównaniu z innymi rejonami Polski są one niewielkie, choć i tak podtopieniu uległo 195 budynków, zniszczeniu 50 km dróg gminnych, w tym aż 45 km dróg dojazdowych do pól oraz 46 przepustów. Wszystkie remonty i naprawy gmina będzie musiała wykonać prawdopodobnie z własnych środków finansowych, gdyż cała pomoc, o jaką można się w takich wypadkach starać będzie przeznaczona na tereny bardziej uszkodzone. Burmistrz apelował o pomoc rolnikom z terenów zalanych wodą w zbiorce pasz dla zwierząt. Okazuje się, że te zwierzęta, które przeżyły kataklizm nie mają jeść. Szczegóły zbiórki paszy dla zwierząt

poda Wydział Rolnictwa i Spraw Socjalnych Wsi do publicznej wiadomości.

Najtrudniejszą sytuację zgotowała nam powódź w rejonie Zalewu Wolbromskiego, gdzie groziło przerwanie grobli i zalanie ulicy 20 Straconych i części Lgoty Wolbromskiej. Dzięki akcji służb miejskich do nieszczęścia nie doszło. Kłopoty z doprowadzeniem wody mają mieszkańcy Żarzecz, gdzie woda zalała i unieruchomiła ujęcie wody. Do tej pory woda dostarczana jest węzami strażackimi z Dłużca. Do połączenia rurociągów brakuje tylko 380 m.

Z ciekawszych interpelacji należy odnotować pytanie o przejęcie zasobów mieszkaniowych byłego "Stomilu". Radny **Augustyn Sikora** poinformował, że bloki na Osiedlu Chrobrego i Skalska zostaną przejęte przez gminę jeszcze w lipcu tego roku, natomiast tzw. "Raje" - do końca września. Poinformował również, że już niedługo ruszy dalsza sprzedaż mieszkań komunalnych.

Na temat remontu Rynku i kosztów z nim związanych odpowiadał Radny **Marek Karcz**. (szczegółowe informacje na ten temat znajdą Państwo w wywiadzie z Burmistrzem **Jerzym Górnickim** na następnych stronach gazety).

W.Sz.

DRODZY CZYTELNICY !

Jak zapewne zauważyliście, gazeta nasza podrożała o 15 groszy. Spowodowane jest to przede wszystkim systematycznym powiększaniem jej objętości. Jeszcze niedawno "Więści Wolbromskie" liczyły 12 stron, obecnie najczęściej jest ich 20, a nierzadko i więcej. W międzyczasie podrożały też wszystkie niemal koszty, co sami zauważacie na co dzień. Z tych powodów zmuszeni byliśmy podnieść nieco cenę. Liczymy na Państwa zrozumienie.

Z poważaniem -

WYDAWCA

Plac 16 ar do sprzedania.

Wiadomość :

ul.Kościuszki 55, Wolbrom.

Gabinet Ginekologiczny USG w ginekologii i położnictwie

Lek.med. Krzysztof Wilk

przyjmuje :

Wolbrom

Os.Skalska 7/17

w poniedziałki i czwartki

od godz. 17⁰⁰

informacja telefoniczna
(032) 163 98 31

o jutrze pomyśl już dziś

fundusze emerytalne
indywidualne i dla zakładów pracy

AMPLICO LIFE i PZU ŻYCIE

tylko u nas masz wybór

BPIR "FAMA" - WOLBROM, ul.Żwirki i Wigury 32

tel. 441 961 lub tel. 441 897

ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZY - Adam Krężel
WOLBROM, ul.Listopadowa 3

tel. 441 295

tel. domowy 441 545

**NAPRAWIAMY WSZELKIEGO RODZAJU
SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO :**

*pralki, lodówki, odkurzacze, itp.
oraz elektronarzędzia*

SPECJALIZACJA : REMONTY GENERALNE PRALEK AUTOMATYCZNYCH
Wykonujemy również chłodziarki wszelkiego typu - "pod klucz"

PRACA

Ubezpieczenia społeczne w Polsce są w przededniu gruntownej reformy. Zmierzają one do trójfilarowego systemu, w którym obok obowiązkowej składki wpłacanej do ZUS, funkcjonować będą dobrowolne ubezpieczenia w prywatnych funduszach emerytalnych. Oznacza to ogromny rynek pracy dla doradców ubezpieczeniowych.

Nie zwlekaj !

Pomożemy Ci szybko i sprawnie uzyskać wymagane kwalifikacje, kompleksowe szkolenia oraz zapewnimy pracę i wysokie zarobki.

Informacje w redakcji

"Więści Wolbromskich" - tel. 441 961
oraz pod nr 441 897

USŁUGI DŹWIGOWE
- Włodzimierz Maj

Dłużec 102

☎ (035) 447 225

Powódź !

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wolbromiu w porozumieniu z Polskim Czerwonym Krzyżem w Olkuszu zorganizował zbiórkę darów w naturze dla powodziarzy z terenów najbardziej dotkniętych klęską. Dary zbierano w Kaplicy przy ulicy Skalskiej. **Dodatkowe informacje udzielane są pod numerem telefonu w Wolbromiu 441 075.**



Droga krajowa Wolbrom - Pilica na wysokości Zalewu Wolbromskiego w dniu 7 lipca b.r.

W gminie Wolbrom

najgroźniejsza sytuacja wytworzyła się na drodze krajowej Wolbrom - Pilica, gdzie przelewająca się z Zalewu Wolbromskiego woda mogła przerwać groble, zalewając mieszkańców ulicy 20 Straconych, Lgoty Wolbromskiej, a może i Zarzecza. Do nieszczęścia jednak nie doszło. Umocniona workami z piaskiem grobla i wzmocniony kamieniami nasyp jezdni, wytrzymały napór wody.

W całej gminie na skutek powodzi ucierpiało 195 budynków. Zalaniu uległy przeważnie piwnice. W Wolbromiu najgorsza sytuacja była w domach położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Szkoły Podstawowej na ul. Mariackiej. W samej szkole woda zalała kotłownię.

Ucierpiały drogi gminne na długości ok. 50 km (w tym w szczególności dojazdowe do pól), mosty i przepusty w Strzegowej, Domaniewiczach, Porębie Dzierżnej, Kapielach Wielkich, Zarzeczu i Chrzastowicach. Przepelnione koryta miejscowych strumyków podtopiły łąki i pola w Strzegowej, Kapielach Wielkich i Dłużcu. Woda przerwała również groble na zalewie na Osiedlu Łokietka.

W sumie jednak w tym roku nasza gmina poniosła mniejsze straty niż w roku ubiegłym. Zupełnie odwrotnie niż południowa Polska, gdzie w tym roku woda zbiera straszliwe żniwo, niespotykane od stuleci.

POMOC DLA POWODZIARZY - konta bankowe :

BPH SA IV O WARSZAWA
10601060 - 4301 - 27000 - 400301
TELEWIZJOWIE POWODZIARZOM

BGŻ SA WARSZAWA
II O/BGŻ WARSZAWA
20300016 - 580166 - 2706 - 11 - 1
ROLNICY ROLNIKOM

Dary dla powodziarzy można również składać w PCK w Olkuszu, na ulicy Sławkowskiej 20, codziennie od godziny 8.00 do 18.00, a w niedzielę

od godziny 8.00 do 12.00. Najbardziej potrzebna jest żywność oryginalnie zapakowana, koce, śpiwory, buty gumowe, środki czystości.

Mieszkańcy Wolbromia nie czekali na ogłoszenia o zbiorce darów dla powodziarzy. Do naszej redakcji dzwonili właściciele hurtowni i przedsiębiorstw szukając informacji i kontaktów. Pan Marian Będkowski, właściciel piekarni sam nawiązał kontakt z oddziałem PCK w Katowicach. Od początku włączył się do akcji, dostarczając pieczywo na lotnisko w Muchowcu, skąd helikopterami transportowano je na tereny zagrożone. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Pan Zbigniew Nocoń poinformował, że zakład ZINPLAST podjął decyzję o nieodpłatnym przekazaniu rur na potrzeby gmin zalanych przez żywioł. Również Prezes Mleczarni w Pilicy, Pan Stanisław Gardela przedstawił pomoc, jaką mleczarnia świadczy powodziarzom w postaci dostarczania własnym transportem mleka i pieczywa. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Wolbromiu radni i członkowie komisji Rady Miejskiej obecni na sali przekazali swoje diety na rzecz powodziarzy. Podjęto również uchwałę, by na ten sam cel przeznaczyć z rezerwy budżetowej kwotę 10.000 zł.

Fabryka Taśm Transporterowych Stomil Wolbrom S.A. poszukuje kandydatów na stanowisko specjalisty do spraw marketingu.

Wymagania :

- wyszkolenie wyższe
 - umiejętność obsługi komputera
 - łatwość nawiązywania kontaktów
 - umiejętność pracy w zespole.
- Znajomość języka obcego będzie dodatkowym atutem.

Oferty zawierające list motywacyjny i c.v. oraz kserokopię dyplomu ukończenia szkoły prosimy kierować pod adresem :

FTT Stomil Wolbrom S.A.
ul. 1 Maja 100, 32-340 Wolbrom, Dział Kadr i Plac.

WOLBROMSKI RYNEK

-Rynek pięknieje z dnia na dzień. Nie wiem czy się wszystkim podoba, ale na pewno wielu mieszkańców zadaje sobie pytanie czy gminę na to stać?

-Rynek jest fragmentem historycznej zabudowy miasta, jest jego centrum. Myślę, że w tym przypadku nie należy liczyć tak pieniędzy jak normalnie. Są rzeczy, na które nigdy by nas nie było stać. Nie uważam, że należy wszystkie pieniądze kierować na infrastrukturę miejską, czyli wodociągi, kanalizację, telefony, na to co znika pod ziemią. Trochę kultury i estetyki też się chyba należy, i mieszkańcom gminy i osobom przejeżdżającym przez Wolbrom.

Rynek jak ja pamiętam, a urodziłem się w tym mieście i żyję tu już ponad pięćdziesiąt lat, to były tzw. "kocie łby". Tu na środku miasta w czwartki - tradycyjne dni targowe, zbierali się sklepikarze, straganiarze i ndlowali czym się dało: owocami, warzywami, uprzężami końskimi i drewnianymi zabawkami. Potem pamiętam Rynek, kiedy zrobiono na środku fontannę z nagim młodzińcem i pamiętam też taki, jaki był w chwili kiedy przystępowaliśmy do jego remontu.

Rynek. Myślę, że zrobiono go w kształcie i formie, która już przez wiele lat zostanie. Wybudowaliśmy z czerwonego kamienia kwietniki i miejsca do siedzenia, postawiliśmy nowe ozdobne lampy, kosze na śmieci kończymy w tej chwili fontannę i studnię. Wyrzuciliśmy stare płyty betonowe płyty i ułożyliśmy granit i czerwoną ozdobną kostkę. Myślę, że Rynek wygląda ładnie. Obawiam się tylko, że jest może za mało zieleni, ale kiedy posadzone krzewy rozkwitną to również zrobi się zielono.

Jeśli chodzi o koszty, to one rozkładają się pomiędzy gminę i Dyрекję Okręgową Dróg Publicznych w Katowicach, która na ten cel wydała 2,6 mld starych zł. Pierwszy etap remontu Rynku, jak Pan pamięta, to była nie płyta, ale jezdnia dookoła Rynku. Zamknięto drogę poprzez ulicę Kościelną, puszczono ruch przez miasto na ulicę Zwirki i Wigury i Krakowską, zostawiając podkowę dla parkingów. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Olkusz. Nie była to do końca nasza sprawa, bo Rynek jest drogą krajową, ale gdyby nie nasze interwencje wspólnie z Ministrem Soską w Warszawie, nie udało by się tego zrobić.

myślałem, że w rejonie Rynku, w miejscu gdzie praktycznie od tylu lat jest teren utwardzony i najwyżej położony razem z kościołem, że tu mogą być takie trudne geologiczne warunki. DODP robił ten remont w latach 93 - 94. Prace przedłużały się z uwagi na katastrofalne ulewę. Czy można było szybciej? Niektórzy uważają, że tak, ale nie wiem, czy dokładnie zdają sobie sprawę z warunków i zakresu prac. To nie było tylko zwykłe położenie asfaltu. Wymieniono wszystkie warstwy nośne, tj. piasek, tłuczeń z grysami, częściowo nawet grunt i odwodniono płytę Rynku rurami krzemionkowymi.

W ubiegłym roku zaczęliśmy płytę Rynku i jest to już nasza sprawa z tym, że oczywiście musieliśmy zasięgnąć opinii konserwatora zabytków, który trzyma rękę na wszystkich budowlach, a szczególnie na tzw. starym mieście, musieliśmy zrobić oczywiście projekty na własny koszt w biurze architektonicznym. Mimo to jest tu wiele naszego własnego spojrzenia, wiele zmian. Np. korzystaliśmy z czerwonego kamienia, a projektowane były, przynajmniej na części tych kwietników, płytki ceramiczne -



Wolbromski Rynek przed wojną.

Nie ukrywam, że Rynek zainteresowaliśmy się poważnie dopiero w ostatnich dwóch, trzech latach. Mieliśmy, uważam ważniejsze jako Rada Miejska zadania. Musieliśmy budować ciężką infrastrukturę - zaczęliśmy od oczyszczalni ścieków, od telefonizacji, od wody, od kanalizacji - to było ważniejsze. Pewne prace przygotowawcze, koncepcyjne i projektowe rozpoczęliśmy jednak już w 1991 roku. Zlikwidowano przecież stare napowietrzne sieci energetyczne i telekomunikacyjne, wyremontowano szalety miejskie i pomnik Kilińskiego. Potem przyszła pora i na sam

Jako gmina dolożyliśmy oczywiście swoje pieniądze do chodników dookoła Rynku, do odpływów, oświetlenia, fontanny, pompy, całej małej architektury, a wcześniej oczywiście też do projektów i uzgodnień. Budżet gminy wydatkował na te cele ok. 5,7 mld starych zł.

Pamięta Pan jakie tu były kłopoty z wykopami, z pojawiającą się wodą. Na początku ulicy 20 Straconych dokopano się do starych drewnianych bali na głębokości kilku metrów. Warunki geologiczne tutaj były straszne. Wiem, że Wolbrom leży praktycznie na bagnie, ale nigdy nie

imitacja cegły. Uważam, że mimo wszystko kamień chęciński, piaskowiec jest znacznie lepszym surowcem niż cegła, tym bardziej że cegła zawsze mi się kojarzyła z takim niemieckim porządkiem. Uważam że w Polsce powinno się maksymalnie wykorzystywać granity, kamienie naturalne bo je mamy pod dostatkiem, także drewno i granit. Wykorzystano też w ponad 90% kostkę granitową, która przedtem była położona na Rynku. Wykonawcą chodników i płyty Rynku był Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Wolbromiu (dawny PGKiM). *Ciąg dalszy - str. 6 i 7*



Rynek w latach siedemdziesiątych.

-Rynek wydłaniał również za sprawą właścicieli kamieniczek. Czy uzyskali oni jakąś pomoc od gminy przy tym remoncie?

-Tak. Od samego początku chcieliśmy zachęcić właścicieli do renowacji swoich zabytkowych kamieniczek. Dopłacaliśmy około 20 - 25 milionów starych złotych do elementów zabytkowych, do balkonów, wykuszów, okien, futryn drewnianych, lepszych farb, ozdobnych elementów architektonicznych, tych których ludzie wielokrotnie chcieli się pozbyć. Jeżeli tylko spełniali warunki estetyczne konserwatora, to wtedy dopłacano. Wydałiśmy tutaj w przeciągu kilku lat kilkaset milionów złotych. To nie jest dużo. Te domy były często zaniedbane. Jeżeli gmina dopłaciła 20 - 25 milionów złotych do dużej kamienicy, gdzie właściciel musiał wydać minimum kilkaset milionów, to jest to w końcu kilka procent wydatków. Uważam, że to nie był zły pomysł. Już nie widać w Ryнку tych posypujących się tynków, tak jak na starych zdjęciach, które tutaj Pan ma przed sobą. Kontynuujemy dalej remonty.

Mamy następną uchwałę, która umożliwia pomoc w remontach kamieniczek leżących przy ulicach sąsiadujących z Ryńkiem. Właściciele tych kamieniczek mogą również uzyskać podobną pomoc. Trzeba jednak pamiętać, że jest to tylko pomoc. Cały ciężar remontu spoczywa niestety na barkach ich właścicieli.

Chciałbym natomiast, jeżeli to możliwe, zachęcić mieszkańców Ryńku w Wolbromiu do wymiany niektórych najbardziej widocznych dachów. Bardzo ładnie wyglądałoby, gdyby te stare kryte papą i smołą zamienić na ładną czerwoną dachówkę. Myślę że gdyby właściciele, szczególnie tych widocznych dachów wystąpili o dofinansowanie do Rady Miejskiej, to je dostaną. Zależy nam żeby ten Rynek raz przywrócony do porządku nie ulegał dewastacji, żeby znowu za około 20 lat następny gospodarz nie zaczynał znowu wszystko od nowa. Myślę że to co zrobiliśmy do tej pory przetrwa przynajmniej kilkadziesiąt lat. Budujemy to zresztą nie dla siebie, ale dla przyszłych pokoleń.

-Jakie, według Pana funkcje powinien spełniać Rynek. Czy to powinno być miejsce na handel, na wypoczynek, czy wreszcie na imprezy artystyczne?

-Jest to kolejny problem dlatego, że Rynek z założenia powinien pełnić funkcję handlową. Oczywiście nikt mu nie odbiera funkcji kulturalnej i tą funkcję mógłby z powodzeniem spełniać, ale przede wszystkim jest to funkcja handlowa. Tę funkcję handlową pełnią przede wszystkim wszystkie sklepy. Praktycznie każda kamienica ma jeden lub dwa sklepy. Czy na środku Ryńku, na płycie postawić budki czy kramy do handlowania? W momencie gdy to jest odpust czy tradycyjnie jakieś uroczystości to tak, ale czy na stałe, to nie wiem. W końcu warzywa czy owoce można z powodzeniem sprzedawać gdzie indziej. Zresztą gdyby to chodziło tylko o warzywa czy owoce, a szczególnie kwiaty to ja dzisiaj bym zezwolił

na ich sprzedawanie. Jeżeli to byłby estetyczny parasol, mały stragan. Natomiast w ubiegłym roku przetestowaliśmy handel w rejonie pomnika Kilińskiego. Niestety, skończyło się tym, że kapustą handlowano na pomniku. Przekonaliśmy się poza tym, że na miejsce indywidualnych producentów zjawiają się handlarze i to ze skrzyniami kapusty, ziemniaków, produktów rolnych tzw. masowych i wtedy robi się z Ryńku targowisko. Nikt nie chce potem tego sprzątać, każdy uważa że jak już zapłacił parę groszy to już go nic nie obchodzi. Powtarzam więc: kwiaty - tak, mały, drobny handel, szczególnie estetyczny - tak, natomiast handel dla wielkich handlarzy, którzy się zajmują tylko handlem - to nie.

Wracając do innych funkcji. Już 20 lipca odbędzie się na odnowionej płycie naszego Ryńku uroczystość. Będzie to wręczenie honorowego obywatelstwa Wolbromia Panu



W trakcie remontu.

gen. Nieczui - Ostrowskiemu, wręczenie odznaczeń, przekazanie sztandaru AK-owcom z naszego wolsbromskiego obwodu. Przy tej okazji chcemy również poświęcić Rynek i uroczystie oddać go do użytkowania. Natomiast w przyszłości na tym Rynku i nie tylko chcielibyśmy zrobić "Dni Wolsbromia", ale nie tak jak to było ostatnio w Olkuszu, gdzie handlowano piwem na płycie Rynku, a potem zbierano setki potłuczonych butelek i remontowano porozwalane płoty. Dlatego imprezy - tak. Imprezy raczej nie dyskotekowe, tylko spokojniejsze. Koncert orkiestr dętych, występ zespołów tanecznych, ludowych, folklorystycznych czy też innego rodzaju - proszę bardzo. Chcemy to wypróbować we wrześniu przy okazji wspomnianych "Dni Wolsbromia". Oprócz Rynku robimy też modernizację na stadionie, remont pawilonu, trybuny. Myślę, że do tego czasu trochę wyremontujemy też zaniedbany Dom Kultury. Chciałbym, żeby te dni miały bardziej formę sportowo - rekreacyjną, a mniej rozrywkową.

Wracając do płyty Rynku, to myślę jeszcze o kawiarni. Wzoruję się tu na Olkuszu, gdzie na Rynku i w jego najbliższym otoczeniu jest kilkanaście kawiarenek i chyba nikomu to nie przeszkadza? Uważam, że w Wolsbromiu na Rynku też mogłaby być jedna lub dwie ładne kawiarenki, z parasolami, ładnymi krzeselkami, gdzie ludzie mogliby usiąść, wypić kawę, herbatę, gdzie mogliby odpocząć. Myślę, że zrobimy przetarg i być może już niedługo taka kawiarenka się pojawi. Czy z piwem? Sam sobie zadaję to pytanie. W Olkuszu na środku Rynku piwo już wprowadzono. Była jedna kawiarenka, teraz są chyba trzy piwiarnie. Rynek w Wolsbromiu jest o wiele mniejszy i chcąc zachować nasze 50 metrów od kościoła, to byłoby chyba trudno. Nasza uchwała o sprzedaży napojów alkoholowych dopuszcza w szczególnych przypadkach na odstępianie od owych 50 metrów. Gdyby ta kawiarenka była rzeczywiście kulturalnie prowadzona i

gdyby nie było różnego rodzaju ekscesów być może pomyślimy i o piwie.

-A co dalej po remoncie Rynku ?

-Robimy w tej chwili ulicę Żwirki i Wigury, od Rynku aż do zakrętu na ul. Kościuszki. Oczywiście jak już coś robimy, to najpierw wymieniamy instalację wodną. Będziemy teraz robić piękną nawierzchnię asfaltową i oczywiście chodniki z kostki. Myślę że stopniowo wszystkie uliczki będą w ten sposób remontowane. Na pewno czeka na remont ulica 20 - Straconych. Jest to chyba w tej chwili najbrzydsza ulica. Chodniki nie zrobione, brakuje części kanalizacji, tam był kiedyś pożar. Zawsze z dawien dawna jedną z najgorszych ulic była ulica Listopadowa. Nie wiem dlaczego, bo tu była jedna z dość ciekawych nawierzchni. Nie ten szary asfalt, ale kostka klinkierowa i to jeszcze nienajgorsza. Zastanawiam się w tej chwili, gdy zrobimy tutaj już gaz, czy nie należy ją odnowić w tym kształcie, jaki od dawien dawna miała. Ma szanse być jedną z ładniejszych ulic w Wolsbromiu. W przyszłości planujemy przedłużyć ulicę Ogrodową i zrobić przejście pomiędzy ulicą Listopadową, a Konopnickiej. Otworzyłoby to kolejny fragment miasta dla ewentualnej zabudowy, dla rekreacji, dla dojazdu. Tam gdzie nie ma dojazdu, przelotu, zaraz zaczyna się śmietnisko.

-A co z "Bulwarem Starzyka" ?

-Bulwar też będzie, myślę że już w przyszłym roku, ale na pewno nie Starzyka. Chciałem tu podziękować panu Barczykowi za to że wymienił się z nami na działkę, którą poprzednio zakupiliśmy od pana Ducha. Zapłaciliśmy sporo, ale mamy teraz otwartą drogę jeśli chodzi o budowę tej ulicy. To nie będzie bulwar, ale ulica. Nawet przypuszczam jaką może mieć nazwę. Myślę, że ta ulica mogłaby nosić nazwę Armii Krajowej. Byłaby ładnym uwieńczeniem wysiłku naszych AK-owców, ich walki i tego co dla tego miasta zrobili. Na początek to

chciałem żeby ta ulica była po prostu ładna. Tam jest dużo zieleni i myślę że to będzie jedna z ładniejszych spacerowych ulic, dopóki tam nie wyrosną jak zwykle kioski, sklepy czy jakieś handlowe pasaże.

Jedyna sprawa, którą już od wielu lat nie możemy ruszyć to ta nieszczęsna ulica Krzywa. Planowany tam jest szeroki chodnik - deptak aż do placu PKS. Niewiele się tam da zrobić, bo stoją dwie rudery, których praktycznie nie możemy usunąć. Próbuujemy już od paru lat coś z tym zrobić. Najprościej to by było odkupić i zrobić pasaż handlowy. Otworzyłoby to ludziom nie tylko swobodne przejście, ale i handel na tym dworcu. Są tam przecież pawilony handlowe, ale handel jest słaby. W tej chwili jest stagnacja z uwagi na brak tego właśnie połączenia. Była w Urzędzie Miejskim dwa lata temu właścicielka, zażądała 200 tys. dolarów. Za taką rudę ! Nie było o czym rozmawiać. Gdyby prawo pozwalało, to wzięlibyśmy spychacz, wyrównali, zapłacili potem odszkodowanie. Ale prawo nam nie pozwala praktycznie na nic. Może w końcu zmusimy tych właścicieli do zajęcia się tą rudą albo sprzedają jej, ale z dotychczasowych wysiłków to widzę że efekt może być mizerny. I nie ma praktycznie wyjścia bo nie możemy tu przejść przez plebanie czy teren parafii, pomimo tego że ksiądz chciał nam tutaj pomóc. Prawo dopuszcza wywłaszczenia jedynie pod drogi, ale czy pasaż handlowy można nazwać drogą ? Nie wiem. Ale tak, czy owak należałoby wcześniej doprowadzić prawnie do wyburzenia, a to też nie jest takie proste.

Podsumowując, wydaje mi się, że Rynek w takim kształcie pozostanie przez najbliższe kilkadziesiąt lat. Apeluję więc do Mieszkańców Wolsbromia i nie tylko, aby szanowali pieniądze i wysiłek włożony w remont, by nie niszczone krzewów, ławek i elementów wystroju.

-Tym bardziej, że wszystko to zrobiono przecież za nasze pieniądze.



16 lipca 1997 roku.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art.18 ust.2 pkt.9 lit."a" ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.nr 13 poz.74 z 1996 roku z późn. zmianami), art.24 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 30 poz.127 z 1991 roku z późn. zmianami) oraz uchwały nr XXIII/174/93 Rady Miejskiej w Wolbromiu z dnia 16 kwietnia 1993 roku w sprawie ustalenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania na okres dłuższy niż trzy lata - Zarząd Miasta w Wolbromiu ogłasza sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego niżej wymienioną nieruchomość :

L.p.	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena wywoław.
1	Działka nr 186 i nr 188 położone w Wierzchowisku nr KW 41.275 własność Gminy Wolbrom	0,8210 ha 0,2840 ha	Bez zabudowań	Teren upraw polowych, istniejąca rozproszona zabudowa zagrodowa - adaptowana	4150,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 16 lipca 1997 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolbromiu, ul.Krakowska 1 w sali nr 104.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 16 lipca 1997 roku do godz. 9.00. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy, w terminie jednego miesiąca od dnia przetargu.

Urząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje o sprzedawanej nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu w Wydziale Geodezji.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art.18 ust.2 pkt.9 lit."a" ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.nr 13 poz.74 z 1996 roku z późn. zmianami), art.24 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 30 poz.127 z 1991 roku z późn. zmianami) oraz uchwały nr XXIII/174/93 Rady Miejskiej w Wolbromiu z dnia 16 kwietnia 1993 roku w sprawie ustalenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania na okres dłuższy niż trzy lata - Zarząd Miasta w Wolbromiu ogłasza sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego niżej wymienioną nieruchomość :

L.p.	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena wywoław.
1	Działka nr 824/1 km. 18 położona w Jeżówce nr KW 39.353 własność Gminy Wolbrom	0,0839 ha	Bez zabudowań	Tereny upraw polowych, adaptowane tereny dużych kompleksów upraw polowych. Możliwa realizacja doleśń oraz pasów zieleni przeciwoerozyjnych	450,00 zł -

Przetarg odbędzie się dnia 16 lipca 1997 roku o godzinie 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolbromiu, ul.Krakowska 1 w sali nr 104.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 16 lipca 1997 roku do godz. 10.00. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy, w terminie jednego miesiąca od dnia przetargu.

Urząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje o sprzedawanej nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu w Wydziale Geodezji.

HONOROWY MIASTA

Rada Miejska w Wolbromiu, na swym ostatnim posiedzeniu w dniu 15 lipca b.r., uchwaliła regulamin przyznawania tytułu "Honorowego Obywatela Miasta Wolbromia" i równocześnie obdarowała tym tytułem generała brygady Bolesława Michała Nieczuję - Ostrowskiego. Czytelnikom, którzy nie znają bliżej sylwetki generała należy się garść informacji o jego życiu.

Bolesław Michał Nieczuja - Ostrowski, syn Michała urodzony dnia 29.09.1907 roku w Haliczu, był od roku 1928 oficerem służby stałej Wojska Polskiego. We wrześniu 1939 roku dowodził 115 kompanią 41 Dywizji Piechoty. Po ucieczce z niewoli niemieckiej był współorganizatorem i komendantem miasta Polskiej Organizacji Wojskowej we Lwowie. W 1940 roku zagrożony aresztowaniem przybył do Krakowa, nawiązując kontakty z konspiracją wojskową. W ZWZ-AK pełnił kolejno funkcję Szefa uzbrojenia, Szefa konspiracyjnej produkcji broni i Komendanta Miechowskiego Inspektoratu Rejonowego obejmującego powiaty : Miechów, Olkusz i Pińczów oraz Dowódcy 106 Dywizji Piechoty AK. Na wszystkich tych szczególnie odpowiedzialnych funkcjach dał się poznać jako doskonały organizator. W okresie Jego kadencji miechowski Inspektorat "Maria" osiągnął najwyższą sprawność bojową oraz liczbę ponad 15 tysięcy żołnierzy zorganizowanych w oddziałach liniowych i innych służbach. Podległe Mu jednostki wykonywały setki brawurowych akcji bojowych. Podczas akcji "Burza" używając pseudonimu "Tysiąc" dowodził zorganizowaną z sił swojego Inspektoratu 106 Dywizją Piechoty AK, wchodząc w skład Grupy Operacyjnej "Kraków".

Do największych osiągnięć tego okresu należy utworzenie przez oddziały 106 DP AK "Partyzanckiej Rzeczypospolitej Kazimiersko - Proszowickiej". Najważniejsze bitwy oddziałów "Tysiąca" z czasów "Burzy", to bój o Skalbierz i rozbiście sił niemieckich pod Jaksicami. Powstały na naszym terenie 116 pp AK "Winiarnia" wchodzący w skład 106 DP AK oraz oddziały dywersyjno - partyzanckie "Dominiki - Olgi" nasiliły działania bojowe likwidując konfidentów, zdobywając broń i środki zaopatrzenia, zabezpieczenia archiwów Miasta i Gminy Wolbrom oraz niszczenia wykazów kontyngentowych obowiązujących miejscową ludność. Działania te doprowadziły do likwidacji fizycznej odznaczających się szczególnym okrucieństwem żandarmów i gestapowców z tutejszych placówek.

Z rozkazu Komendanta Głównego gen. Leopolda Okulickiego "Niedźwiadka" w styczniu 1945 roku 106 DP AK wraz z podległymi jej służbami, została rozwiązana. Po wyzwoleniu generał "Tysiąc" osiedlił się w Elblągu, gdzie rozpoczął działalność w ruchu spółdzielczym. Wielokrotnie aresztowany, poddawany brutalnym torturom, w roku 1949 przewieziony został do więzienia w Krakowie, gdzie po barbarzyńskim, ubowskim śledztwie, na podstawie fałszywych oskarżeń, skazany

OBYWATEL WOLBROMIA

został przez Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie na dwukrotną karę śmierci. Więziony przez 7 lat i 3 miesiące (w tym 270 dni w celach śmierci), zwolniony został w roku 1956 bez ponownego procesu. Wrócił do Elbląga, gdzie pracował do emerytury na różnych, podrzędnych stanowiskach. Więzienia i utrata zdrowia nie złamały Go jednak. W ciągu ponad trzydziestu lat skupił wokół siebie kombatanckie środowisko podkomendnych żołnierzy z byłego Inspektoratu "Maria". Konsekwentnie popularyzował prawdę o Armii Krajowej, wygłosił setki odczytów i artykułów prasowych oraz wydał kilka książek.

Porucznik w czasie kampanii wrześniowej, w ZWZ-AK awansował przez wszystkie stopnie oficerskie, aż do stopnia pułkownika. W roku 1991 z rąk Prezydenta RP otrzymał awans na generała brygady. Aktualnie przedstawiona jest u władz propozycja o przyznanie stopnia generała dywizji. Za walkę z jeźdźcą odznaczony został m.in.: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem AK i innymi.

Generał "Tysiąc" jest honorowym obywatelem miast Elbląg i Miechów. Dobiega obecnie dziewięćdziesiątego roku życia. Jest godnym przykładem najwyższego poświęcenia w służbie dla Ojczyzny.

Generał Bolesław Michał Nieczuja - Ostrowski gościł w Wolbromiu we wrześniu 1994 roku, kiedy to dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej w 50 rocznicę Akcji "Burza" wmurowanej na budynku Urzędu Miejskiego w Wolbromiu. Podczas Mszy Świętej na Rynku wygłosił porywające przemówienie. Mimo swego wieku i ciężkich przeżyć jest człowiekiem niezwykle pogodnym, pełnym werwy i pogody ducha. Wszyscy, którzy mają okazję się z Nim spotkać są pod wrażeniem Jego osobowości.

Nadanie generałowi tytułu Honorowego Obywatela Miasta Wolbromia będzie też ważnym wydarzeniem dla wszystkich partyzantów 106 Dywizji Piechoty AK mieszkających na terenie naszej gminy, których dowódcą był "Tysiąc". Będzie wyrazem wdzięczności mieszkańców tej ziemi dla patriotyzmu i poświęcenia żołnierzy Armii Krajowej. Uroczyste wręczenie tytułu będzie miało miejsce 20 lipca b.r. na Rynku w Wolbromiu podczas uroczystości poświęcenia i przekazania sztandaru dla Wolbromskiego Koła Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej.

Do tej pory tytuł Honorowego Obywatela Miasta Wolbromia Rada Miejska w Wolbromiu przyznała jedynie profesorowi Felixowi Mitelmanowi - urodzonemu w Wolbromiu, a zamieszkałemu obecnie w Szwecji, światowej sławy specjalście z dziedziny badań nad nowotworami. Tytuł przyznany we wrześniu 1991 roku, profesor odebrał w rok później. Dzięki jego staraniom szpital uniwersytecki w Lund przekazał naszej gminie karetkę pogotowia, która do dziś służy chorym.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art.18 ust.2 pkt.9 lit."a" ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.nr 13 poz.74 z 1996 roku z późn. zmianami), art.24 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 30 poz.127 z 1991 roku z późn. zmianami) oraz uchwały nr XXIII/174/93 Rady Miejskiej w Wolbromiu z dnia 16 kwietnia 1993 roku w sprawie ustalenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania na okres dłuższy niż trzy lata - **Zarząd Miasta w Wolbromiu ogłasza sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego niżej wymienioną nieruchomość :**

L.p.	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena wywoław.
1	Działka nr 228 km.2 położona w Wierzbrowisku nr KW 13.405 własność Gminy Wolbrom	1,8980 ha	Bez zabudowań	Tereny użytków rolnych, adaptowane uprawy rolne	4633,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 16 lipca 1997 roku o godzinie 12.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolbromiu, ul.Krakowska 1 w sali nr 104.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 16 lipca 1997 roku do godz.11.00. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy, w terminie jednego miesiąca od dnia przetargu.

Urząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje o sprzedawanej nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu w Wydziale Geodezji.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art.18 ust.2 pkt.9 lit."a" ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.nr 13 poz.74 z 1996 roku z późn. zmianami), art.24 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 30 poz.127 z 1991 roku z późn. zmianami) oraz uchwały nr XXIII/174/93 Rady Miejskiej w Wolbromiu z dnia 16 kwietnia 1993 roku w sprawie ustalenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania na okres dłuższy niż trzy lata - **Zarząd Miasta w Wolbromiu ogłasza sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego niżej wymienioną nieruchomość :**

L.p.	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena wywoław.
1	Działka nr 380 położona w Porębie Górnej nr KW 39.038 - Mienie Gminne	0,0560 ha	Bez zabudowań	Tereny mieszkalnictwa rodzinnego o niskiej intensywności zabudowy.	1560,00 zł -

Przetarg odbędzie się dnia 23 lipca 1997 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolbromiu, ul.Krakowska 1 w sali nr 104.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 23 lipca 1997 roku do godz. 9.00. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy, w terminie jednego miesiąca od dnia przetargu.

Urząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje o sprzedawanej nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu w Wydziale Geodezji.

WYDAWNICTWO OKAZJONALNE NA 60 LECIE "PRZEBÓJU"

W bieżącym roku Klub Sportowy "Przebój" Wolbrom obchodzi 60 lecie swego istnienia. Z tej okazji Biuro Promocji i Reklamy "FAMA" z pomocą Urzędu Miejskiego w Wolbromiu, pragnie wydać okazjonalną publikację. Miałaby ona formę książki o objętości około 60 stron, bogato ilustrowanej archiwalnymi fotografiami. Treść przedstawiałaby historię klubu od momentu powstania do dnia dzisiejszego. Wydawnictwo w nakładzie 1500 - 2000 sztuk byłoby kolportowane wśród zainteresowanych osób, byłych zawodników i działaczy Klubu oraz sprzedawane.

Wydanie tego typu publikacji jest kosztowne. Ośrodek Sportu i Rekreacji, który obecnie finansuje działalność klubu oraz Urząd Miejski w Wolbromiu deklarują pomoc, która jednak nie wystarczy na pokrycie kosztów. Zwracam się zatem do Firm z terenu Wolbromia i okolic z propozycją zamieszczenia reklamy w w/w publikacji, która obok promocji danej Firmy pomoże pokryć koszty przedsięwzięcia.

Proponujemy reklamę kolorową na drugiej, trzeciej lub czwartej stronie okładki (w przypadku większej ilości chętnych istnieje możliwość dołożenia dodatkowych stron reklamowych). Cena reklamy całostronicowej wynosi 2.000 zł. Dopuszczamy również możliwość zamieszczenia reklamy o wielkości 1/2 strony - cena 1.200 zł oraz 1/4 strony w cenie 600 zł. Reklamodawca w ramach wykonania usługi otrzymałby 50 25 lub 10 sztuk naszego okazjonalnego wydawnictwa.

GABINET NEUROLOGICZNY

lek.med. Maciej Maciejowski

Wolbrom, ul. Krakowska 27

DIAGNOSTYKA i LECZENIE :

- bóle kręgosłupa, dyskopatie,
- bóle, zawroty głowy,
- padaczka, choroba Parkinsona,
- udary mózgowe,
- zespoły nerwicowe

PRZYJMUJE :

piątek od 16.00
sobota od 10.00

ŚLADAMI "PARASOLA"

W rocznicę akcji żołnierzy Armii Krajowej batalionu "Parasol", którzy 11 lipca 1944 roku oddali strzały do generała SS i policji Wilhelma Koppego w Krakowie, odbyły się uroczystości ku czci poległych i pomordowanych harcerzy Szarych Szeregów. Po raz pierwszy uczestnicy uroczystości przejechali trasą, którą 53 lata temu jechali żołnierze "Parasola".

W sobotę 12 lipca kolumna samochodów z biało-czerwonymi flagami wyjechała z Placu Kossaka w Krakowie w kierunku Zielonek, by przez Ojców dotrzeć do Wolbromia. Tutaj, w Domu Kultury czekała na wszystkich harcerska grochówka oraz harcerze i żołnierze AK, którzy również uczestniczyli w akcji na Koppego. Były wspomnienia i wspólne śpiewanie, po czym wszyscy udali się do Chliny, gdzie były przygotowane noclegi.

W niedzielę, 13 lipca, w kaplicy w Udorzu została odprawiona Msza Święta, po której kolumna z orkiestrą na czele udała się pod płytę upamiętniającą krwawą potyczkę grupy "Parasol" z oddziałem niemieckiej żandarmerii.

Mówi uczestnik historycznej akcji - Wojciech Świątkowski ps. "Korczak" :

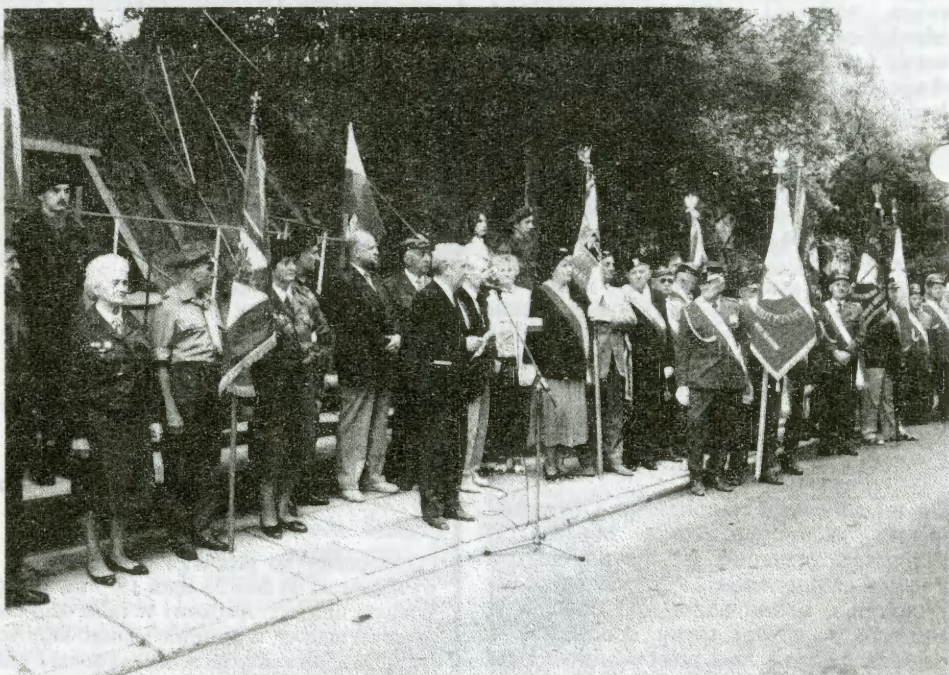
-Wspominać tamte czasy jest bardzo łatwo, a zarazem trudno, bo, choć był to jeden dzień, jest to straszliwie długie opowiadanie. Mam jedną podstawową refleksję z tamtych dni. My, warszawiacy, którzy się tu znaleźliśmy, nie znaleźliśmy tych okolic absolutnie. Ani ludzi, ani wsi, ani dróg, ani rzeczek Udorki. A jednak podczas

naszego marszu z Udorza do Przysieki byliśmy, mimo niezwykle trudnych, wojennych warunków, bezpieczni. Byliśmy na całej trasie, wśród ludzi, którzy nas karmili, którzy się nami opiekowali. Byliśmy wśród przyjaciół. I to się powtarza do dziś. Jestem wśród przyjaciół.

W Polsce dzieją się różne rzeczy - piękne, wspaniałe, ale ostatnie kilkanaście miesięcy to są też ogromne tragedie w naszym społeczeństwie. To powódź, która dokonała tyle zniszczeń, ale wyzwoliła równocześnie tyle ofiarności wśród naszego społeczeństwa. Ale to również wydarzenia nie mniej tragiczne, przeciwko którym trzeba protestować. Przeciwko morderstwom młodych ludzi na młodych ludziach ! Tak nie może być ! Trzeba być szlachetnym, trzeba tworzyć, kształtować szlachetność myśli, ducha, uczynków - mówię do młodych ludzi tu zgromadzonych, do rodziców. Trzeba wspomagać tych, którzy wymagają pomocy. Tylko to daje każdemu z nas godność !

Pozostało przy życiu jeszcze czterech żołnierzy AK, którzy brali udział w zamachu na Koppego. Troje z nich było z nami w Wolbromiu i Udorzu w tym roku : Jerzy Kołodziejski ps. "Zeus", Eugeniusz Schielberg ps. "Dietrich", Wojciech Świątkowski ps. "Korczak". Zdrowie nie pozwoliło przyjechać Tadeuszowi Karczewskiemu ps. "Wierzbą".

W.Sz.



Tablicę pamiątkową w Udorzu ufundowały matki poległych podczas potyczki żołnierzy grupy "Parasol". Początkowo przyjeżdżały tu w rocznicę akcji we dwie, trzy osoby. Z czasem przyłączyli do nich mieszkańcy Udorza i harcerze.

Z Daugawpils do Gołaczew

Dzięki staraniom księdza profesora Aleksandra Chyckiego gościmy na terenie naszej gminy 29 dzieci ze Szkoły Polskiej w Daugawpils (Dyneburg) na Łotwie. Dzieci mieszkają w Gołaczewach - Piaskach, w domu należącym do rodziny księdza. Pobyt ich finansuje Stowarzyszenie Świętego Wincentego a Paulo w Kielcach, z którym ksiądz Aleksander współpracuje.

Przed wojną w Dyneburgu była duża kolonia Polaków, a jeszcze dziś polonia jest najlicniejszą grupą narodowościową po rosyjancach. W mieście istnieje, reaktywowana pięć lat temu, polska szkoła, gdzie pielęgnowany jest język ojczysty. Budynek szkoły po przejęciu wymagał remontu, ogromnego nakładu środków finansowych i pracy. Dzięki pomocy Wspólnoty Polskiej, którą kieruje prof. Andrzej Stelmachowski, udało się doprowadzić obiekt do normalnego stanu. Obecnie w szkole dzieci uczą się w dziedzinie klasach, a planowane jest też otwarcie liceum. Niedawno władze oświatowe łotewskie przeprowadziły test wśród wszystkich szkół narodowościowych, który wykazał bardzo dobre przygotowanie polskich uczniów ze wszystkich przedmiotów.

Dwa lata temu dzieci ze szkoły w Daugawpils gościły już w Polsce, również za sprawą księdza Chyckiego. Przebywały wtedy w Kielcach.

-Skąd kontakty księdza z tą konkretnie szkołą?

-Z naszej kieleckiej diecezji był ksiądz, który pracował w Rydze przez kilka lat. Przyjeżdżając do Kielc opowiadał mi o szkole polskiej w Rydze i o tej szkole w Daugawpils. Ponieważ już wcześniej interesowałem się sytuacją polonii na wschodzie, postanowiłem nawiązać bliższe kontakty z tą szkołą. Moje zainteresowanie Łotwą wynika również stąd, że z Łotwy właśnie pochodził nasz biskup Jan Jaroszewicz, którego ogromnie cenię, który odcisnął głębokie piętno na całej formacji kapłańskiej, na stylu duszpasterstwa naszej diecezji. Chcę w ten sposób spłacić dług wdzięczności wobec tego biskupa, który przecież tak bardzo kochał dzieci, utrzymywał Dom Dziecka w Kielcach.

Muszę tutaj wyrazić ogromną wdzięczność dla ludzi, którzy nam pomogli. Przede wszystkim dla Pana Zdzisława Słomskiego, dzięki któremu trafiłem i do Burmistrza Jerzego Górnickiego i do Pani Zofii Marczewskiej i usłyszałem o "Wieściach Wolbromskich". Dzięki życzliwym ludziom z gminy Wolbrom możemy liczyć na pomoc, której nawet nie przewidywałem. Muszę tu jeszcze wspomnieć o moich sąsiadach - o Państwie Kyć, którzy pomogli mi dokończyć budowę tego domu, a teraz bardzo ofiarnie i bezinteresownie pomagają mi opiekować się dziećmi z Łotwy.

Dzieci będą w naszej gminie trzy tygodnie. Zwiedzą Częstochowę, Kraków i Zakopane. Życzeniem księdza Chyckiego jest by czas pobytu w Polsce był czasem rozwoju duchowego i religijnego dzieci. Chce nauczyć ich naszych piosenek i pieśni, a trzeba przyznać, że dzieci są niezwykle muzykalne. Mogłem się o tym przekonać na spotkaniu w Ośrodku Pomocy Społecznej, gdzie Ania przepięknie zaśpiewała pieśń o kraju ojczystym.

W.Sz.

*W słońcu pławią się doliny
I gdziekolwiek spojrzeć rad,
Kraj mej Matki, kraj rodzinny
Kwitnie jak wiosenny sad.*

*Daleko, daleko,
za morzem, daleko,
Przepiękna kraina
Kraj rodzinny Matki mej.*

*Tutaj brzoźka, tu kalina,
Tam nad rzeką olszyn gaj.
Tu jest ziemia jej rodzinna.
Gdzie jest taki drugi kraj?*

*Daleko, daleko,
za morzem, daleko,
Przepiękna kraina
Kraj rodzinny Matki mej.*

Dzieje Dyneburga

W 1275 r. prowincjonalny mistrz Kawalerów Mieczowych rozkazał wybudować na prawym brzegu Dźwiny pierwszą twierdzę. Później na zboczu wzgórza wybudowano drugi, mniejszy gród. Oba grody krzyżackie otrzymały wtedy wspólny herb i nazwę Dyneburg, co znaczy miasto nad Dźwiną.

W 1561 r. Dyneburg z całymi Inflantami wcielono do Polski, pięć lat po tym włączono je do Wielkiego Księstwa Litewskiego, zaś w 1569 r. przeszedł do Korony.

W 1582 r. na polecenie króla Stefana Batorego odbudowano twierdzę, a samo miasto otrzymało prawo lokacyjne. Ustanowiono tutaj też rezydencję biskupów inflanckich.

W 1622 r. król Szwecji po wyładowaniu z silnym wojskiem w Rydze, rozpoczął marsz w górę Dźwiny, zdobywając szereg miast, w tym również i Dyneburg. Już rok później Polacy odbili miasto. W okresie następnych 30 lat Dyneburg był dwukrotnie zdobywany przez wojska szwedzkie i raz przez rosyjskie. W 1660 r. został ustanowiony stolicą Inflant Polskich.

Do Polski Dyneburg należał do I rozbioru, t.j. do 1772 r. i przez cały ten czas należał do najważniejszych miast Rzeczypospolitej na północnym wschodzie. W okresie XIX wieku rozwijał się ekonomicznie bardzo szybko, stając się ważnym węzłem komunikacyjnym. W czasie I wojny światowej będący ważnym punktem oporu bronił się skutecznie przed atakami Niemców. Dnia 18 listopada 1918 r. Łotwa odzyskała niepodległość. W tym roku zmieniono nazwę miasta na Daugavpils.

Obecnie mieszka w mieście wiele narodowości: Polacy, Łotysze, Białorusini, Ukraińcy, Tatarzy, Żydzi, Niemcy.

UKŁADANIE GLAZURY I TERAOTY

Wiadomość - Wolbrom, Os. Skalska 5/37
tel. 441 346
lub Os. Łokietka 22/2

**F-P-H-U "Carola" zatrudni
pracowników na stanowisku
piekarz, ze stażem pracy.
OD ZARAZ!
Tel. 441 198
(ul. Żwirki i Wigury 52)**

OGŁOSZENIA DROBNE

◆ Wynajmę dom częściowo lub w całości dla firmy lub przedsiębiorstwa.

DAF 2,5 turbo 1,5 t, rok prod. 1991 sprzedam.

Sprzedam plac koło Zalewu, 4300 m², gaz, woda, światło.

Ocap Edward - ul. Żwirki i Wigury 55, tel. 441 506.

◆ Sprzedam lub wynajmę stary dom na terenie Wolbromia.

Wiadomość: Os. Łokietka 5/27.

◆ Sprzedam tanio skrzynię ładunkową z planką do Stara 200 - stan b.dobry. Zagórowa 13, gmina Trzyciąż.

**SKLEP Z CZĘŚCIAMI SAMOCHODOWYMI
do FSO, Cinquecento, 126p, Polonez, Żuk.
Wolbrom, ul. Kościuszki 23**

LOKAL DO WYNAJĘCIA

Wynajmę lokal
o powierzchni 25 m²
na działalność gospodarczą.

Lokalizacja: Wolbrom,
ul. Krakowska 21

Wiadomość:
"NEST" Wolbrom
ul. Krakowska 21,
tel. 442 - 861

TŁUMIKI,

**katalizatory, chłodnice,
klocki hamulcowe**

wszystkie typy, sprzedaż - montaż.

**Sprzedaż olei samochodowych -
wymiana gratis**

**Wolbrom, Os. Łukasiewskiego 69
tel. 442 392**

Z trenerem piłkarskiej drużyny seniorów KS "Przebój" Wolbrom mgr Bogusławem Starzykiem rozmawia Wojciech Szota.

-**"Przebój"** wywalczył wreszcie awans do upragnionej **"A"** klasy, po pięciu latach trudnych bojów w klasie **"B"**. Co złożyło się na ten sukces ?

-Sukces ma zawsze wielu ojców. Według mnie, było kilka czynników, które wpłynęły na dobre wyniki. Po pierwsze - graliśmy w klasie **"B"**, w drugiej grupie olkuskiej. Jest to grupa mocniejsza. W tych kilku sezonach zawsze ktoś mocniejszy nas wyprzedził, a to **"Szczakowianka"** Jaworzno, a to **"Gromiec"**, a to **"Fablok"** Chrzanów. W końcu przyszedł czas, że my byliśmy lepsi od pozostałych drużyn. Ale muszę zaznaczyć, że pierwsze siedem drużyn z tabeli to są drużyny o bardzo wyrównanym poziomie. I to różni drugą grupę olkuską - mocniejszą, od grupy pierwszej, gdzie na dobrą sprawę, wszystkie drużyny są słabe. Za to mistrz tej grupy drugiej wchodzący do **"A"** klasy, ma większe szanse na utrzymanie się w niej.

Kilkuletnie szkolenie zawodników spowodowało to, że do tej **"A"** klasy weszliśmy. Jest to sukces wszystkich trenerów klubu, którzy pracują z drużynami w różnych kategoriach wiekowych. Nadzieję na dobre granie w **"A"** klasie i dłuższy w niej pobyt, jest to że to szkolenie młodzieży jest właściwe. Szkolą, oprócz mnie, trenerzy tacy jak : najbardziej doświadczony Stanisław Kiwior, którego drużyna juniorów w tym sezonie grająca przed nami zajęła podobnie

jak my pierwsze miejsce; drużynę trampkarzy starszych prowadzi zawodnik pierwszej drużyny Kazimierz Motyka, jego drużyna zajęła również pierwsze miejsce w grupie trampkarzy, walczyła o mistrzostwo podokręgu z drużyną trampkarzy **"Victorii"** Jaworzno. Przy pierwszym zremisowanym meczu 3:3, drugi mecz wyjazdowy nasza drużyna przegrała. Ostatnia drużyna prowadzona przez Marka Knapa - trampkarze młodszy, zajęli w rozgrywkach miejsce drugie. Oprócz tych drużyn istnieje jeszcze szkoła piłkarska - najmłodsze nadzieje klubowe - chłopcy w wieku 10 - 11 lat, w liczbie około 30, którzy po wakacjach wznowią już systematyczne treningi.

Oprócz składu pierwszej drużyny z drużyny juniorów już pokazują się młodzi, obiecujący zawodnicy, którzy będą nabierać doświadczenia do gry w pierwszej drużynie i są to w pierwszej kolejności: Koterba Radosław, Hudziński Damian, Rządzik Grzegorz, Malinowski Grzegorz, Strzałka Robert.

Sukces wynika również z pomocy Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz jest też wielką zasługą władz miasta, które poprzez remont obiektów klubu pozwalają na podniesienie treningów i bazy treningowej na wyższy poziom. To co nas najbardziej cieszy to, że awans tegoroczny jest dla wszystkich życiowych nam osób osiągnięty w roku 60-lecia istnienia KS **"Przebój"**, który założony w roku 1937, w tym roku obchodzi 60-lecie istnienia. Tak więc jest to prezent dla kibiców, dla tych, którzy trzymali za nas kciuki, tych którzy byli nam życzliwi. Na sukces ten zapracowali przede wszystkim

jednak zawodnicy. Dorobiliśmy się wreszcie mocnego zespołu, który jest w stanie wygrać z każdym i rozgrywki to pokazały, że drużyna nawet zmuszona do gry w osłabionym składzie, wzmocniana juniorami, pokazała charakter sportowy i ambicje i w najtrudniejszych meczach odnosiła sukcesy. Przyczynił się do nich na pewno między innymi Paweł Neter, który wyleczył kontuzję i swoim doświadczeniem pomógł drużynie w najważniejszych meczach. Obym się mylił, ale rozgrywający pomocnik tego formatu w barwach naszego klubu nieprędko się pojawi. Sukces to również zasługa sponsorów i tych którzy pomagali nam w dofinansowaniach na sprzęt sportowy, tych którzy potrafili zaryzykować i zatrudnić zawodnika pozostającego bez pracy. A to w przypadku młodych ludzi niejednokrotnie jest podstawą przyjscia do drużyny. Bardzo wielu zawodników jest bez pracy nie tylko w naszym klubie, ale też w innych klubach i często praca, która dzisiaj jest towarem, jest jednym z warunków do tego, żeby ktoś dobry, ambitny, wartościowy mógł się realizować w sporcie. Kilku zawodników otrzymało taką szansę. Ja liczę, że wszyscy pracodawcy na terenie Wolbromia będą nam pomagać dalej, a póki co szczególne podziękowania dla dyirekcji FTT - dyrektora **Władysława Banysia**, dla pana **Andrzeja Konsora**. Wiadomo, że granie w klasie **"B"**, czy granie w klasie **"A"** jest granieniem czysto amatorskim, zawodnicy z tego tytułu nie zarabiają tyle pieniędzy, aby mogli utrzymać siebie czy ewentualnie swoje rodziny, w związku z tym praca w niejednym przypadku to jest bardzo wiele.



Na zdjęciu zwycięska drużyna KS "Przebój" Wolbrom.

*Stoją od lewej : mgr Bogusław Starzyk - trener, Radosław Koterba, Jacek Maciora, Marek Marchajski, Marek Maciąg, Mariusz Skorupka, Marek Haberka, Tomasz Nowicki, Krzysztof Szczepankiewicz, Marcin Starzyk.
Poniżej od lewej : Damian Hudziński, Kazimierz Motyka, Bogusław Sopol, Tomasz Wójcicki, Robert Szybalski, Grzegorz Rządzik.*

"Przebój" w "A" klasie !

-Czy skład kadrowy zawodników jak i trenerów oraz baza materialna klubu są wystarczające na utrzymanie się w "A" klasie?

-Kadra szkoleniowa, warunki lokalowe i baza do szkolenia na dzień dzisiejszy są wystarczające na to, żeby przy dobrze przemyślanym cyklu szkoleniowym grać bezpiecznie w "A" klasie. Żeby nie bronić się przed spadkiem, ale żeby troszeczkę pomieszać, nawet najlepszym drużynom. Naszą ambicją jest, żeby w tej "A" klasie być bliżej przodu niż tyłu, na pierwszych pięciu pozycjach. A żeby to zrobić należy się liczyć ze zwiększeniem ilości treningów, dobrze byłoby żeby frekwencja na treningach zawodników była optymalna, żeby okres od 15 lipca, kiedy wznawiamy treningi, do 15 sierpnia, kiedy zakładamy start w pierwszych meczach w "A" klasie, był okresem dobrze przemyślanym i w dobrym składzie. Z dotychczasowych zawodników liczę się po cichu z ubytkiem dwóch, trzech zawodników, natomiast pozostały skład pozostaje bez zmian i oprócz kilku dobrze zapowiadających się juniorów, liczę na niewielkie wzmocnienie drużyny w postaci dwóch, trzech zawodników, którzy grali w "A" klasie. Między innymi liczę na powrót Krzysztofa Guzka po okresie wypożyczenia do KS "Olkusz" dlatego, że widzę dla niego miejsce w drużynie i drużyna widzi możliwość współpracy z tym zawodnikiem. O pozostałych nabytkach na razie nie mogę głośno mówić, bo zobaczymy co się okaże. W każdym razie po wzmocnieniach, po przeprowadzonych treningach, po sparingach, które przed sezonem będziemy chcieli rozegrać, będzie można powiedzieć więcej, czy te nasze marzenia o dobrej grze w "A" klasie się spełnią. Podkreślam, że chcemy w tej "A" klasie być drużyną z którą wszyscy się liczą, a nie tylko drużyną do bicia i do przegrywania meczów. Chcielibyśmy kibicom naszym zafundować kilka ambitnie granych meczów, szczególnie u siebie bo tak się składało, że w klasie "B" - szczególnie w końcówce, w sezonie wiosennym - dużo lepsze mecze graliśmy na wyjeździe, a jakoś słabiej wypadaliśmy przed własną publicznością. Jeśli jesteśmy przy naszej publiczności, to chciałoby się, żeby była trochę żywsza, głośniejsza dopingująca nas. Za ten doping, i za to zainteresowanie z którym się spotykamy na codzień ze strony kibiców i byłych zawodników "Przeboju" chcielibyśmy podziękować dobrą grą. Czy się to uda zobaczymy w sezonie jesiennym.

-Czy będzie Pan dalej prowadził drużynę ?

-Jeżeli nadal będę potrzebny i taka wola będzie ze strony pracodawcy i drużyny - to tak. W piłce nożnej naszego klubu jestem od 1982 roku, a więc 15 lat. Mimo różnych propozycji jestem cały czas (z pewnymi przerwami) w naszym "Przeboju" i różnie się tym od niektórych zawodników. Myślę, że umiejętności i doświadczenie trenerskie będzie moim atutem w "A" klasie.

-Trenuje Pan piłkarzy, ale przecież na co dzień pełni Pan odpowiedzialną funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 w Wolbromiu. Dodatkowa praca sportowa pomaga czy przeszkadza ?

-Współpraca mojej szkoły z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Wolbromiu układa się bardzo dobrze. Korzystamy systematycznie z basenu, gdzie uczymy pływać dzieci klas 1 - 3. Łatwiej nam również wejść na obiekt stadionu przy okazji imprez masowych, np. "Święto Sportu". Ale również zdecydowana większość (90%) zawodników wszystkich drużyn piłkarskich "Przeboju", to uczniowie lub wychowankowie "jedynki".

-Słyszałem ostatnio o zawiązującej się akcji społecznej pomocy drużynie. Czy może Pan coś na ten temat powiedzieć ?

-Ta społeczna pomoc ma na celu zachęcenie prywatnych przedsiębiorców do sponsorowania klubu, działalności związanej z zawodnikami. Chciałbym powiedzieć, że jest to działanie pomocne dlatego, że przy choćby symbolicznej finansowej motywacji za grę zawodników, spowoduje to z ich strony większe zaangażowanie w trening, większy wysiłek dany na meczu i również, co jest ważne - większą chęć przychodzenia do drużyny przez tych którzy liczą na takie finansowe gratyfikacje za grę w drużynie. Na pewno jest to pomocne bo spotykaliśmy się już ze zjawiskami kiedy zawodnicy odchodzili od nas tylko dlatego, że za udział w meczach nie otrzymywali nawet symbolicznych pieniędzy. Może się okazać, bo nie wiadomo jeszcze jak ten ruch się rozwinie, że jest to pomoc istotna i może

zwiększyć i kadre zawodników ilościowo, a z czasem ta ilość może przejść w jakość, która pozwoli nam na takie granie w "A" klasie, jak kibice i chyba wszyscy sympatycy klubu w Wolbromiu by sobie życzyli.

-Redakcja "Więści Wolbromskich" również dołącza się do tych życzeń. Uważa jednocześnie, że skoro "A" klasa już jest, to trzeba myśleć o następnym awansie...

BILANS KOŃCOWY

MINIONEGO SEZONU :

1 miejsce w tabeli klasy "B"-

KS "Przebój" Wolbrom,

24 mecze, 56 pkt, bramki 97 : 30.

17 zwycięstw, 5 remisów, 2 porażki.

NAJLEPSI SYTRZELCY :

Jacek Maciora - 23 bramki

Tomasz Wójcicki - 22 bramki

Marek Marchajski - 11 bramek

Mariusz Skorupka

i Paweł Neter - po 8 bramek.

POCZĄTEK TRENINGÓW

W NOWYM SEZONIE : 15.07.97r.

NAJWIĘKSZE NADZIEJE -
W MŁODZIEŻY



Na zdjęciu : drużyna juniorów KS "Przebój" Wolbrom,
której trenerem jest Pan Stanisław Kiwior.

Z PRAKTYKI PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ W WOLBROMIU

LOGOPEDA - specjalista zajmujący się zaburzeniami mowy, w aspekcie ich patogenezy, diagnozy i prognozy oraz usprawnianiem porozumiewania się językowego.

Mowa jest najstarszym sposobem porozumiewania się ludzi ze sobą. Jest ona wytworem skoordynowanej aktywności układów: oddechowego, fonacyjnego, artykulacyjnego i ośrodków mowy zlokalizowanych w korze mózgowej. Mówienie jest złożoną sprawnością, którą trzeba intensywnie ćwiczyć.

Proces mówienia z uwagi na jego powiązania z rozwojem psychofizycznym i wieloma skomplikowanymi czynnościami aparatu mownego rozwija się wolniej od sprawności motorycznej dziecka.

Pierwszym ważnym środowiskiem każdego dziecka jest rodzina, z niej dziecko wynosi sprawność porozumiewania się z otoczeniem. Ten kontakt słowny spełnia bardzo ważną rolę w rozwoju mowy dziecka. Rzuca na jego osobowość, kulturę, na posługiwanie się językiem ojczystym, określa stosunek do innych ludzi.

Pamiętajmy, że dziecko przychodzi na świat wyposażone w mózg, który jest jak biała kartka, na której my dorośli zapisujemy treści potrzebne do funkcjonowania społecznego. Słowa wypowiedziane do dziecka są kodowane w jego mózgu. Jednak nie wszyscy rodzice wiedzą o tym, że mowa i myślenie dziecka są ze sobą powiązane. Właściwa postawa dorosłych wpływa na kształtowanie się wycucia językowego dziecka, tworzy jego wrażliwość na poprawne wymawianie głosek i na budowę zdań. Zaczyna ono prawidłowo mówić i właściwie budować zdania, aczkolwiek nie zna jeszcze zasad gramatycznych.

Rozwój mowy nie przebiega u wszystkich dzieci w jednakowym tempie, u każdego dziecka pojawiają się następujące okresy:

- I okres** - melodii (od urodzenia do 1 roku życia dziecka)
- II okres** - wyrazu (między 1-2 rokiem życia dziecka)
- III okres** - zdania (między 2-3 rokiem życia dziecka)
- IV okres** - swoistej mowy dziecięcej od 3-6 lat.

Przypominamy, że normą wiekową jest, jeśli dziecko w wieku:

- 3 lat** - porozumiewa się prostymi zdaniami, wymawia spółgłoski i samogłoski (p, pi, b, bi, m, mi, f, fi, w, wi, n, ni, t, d, l, li, ś, ź, ć, dź, k, ki, g, gi, ch)
- 4 lat** - wymawia (s, z, c, dz)
- 5 lat** - wymawia (sz, ż, cz, dż, r)
- 6-7 lat** - ma utrwaloną wymowę wszystkich głosek oraz opanowaną technikę mówienia.

Z licznych wywiadów i rozmów z rodzicami wynika, że otoczenie zaczyna interesować się mową czynną dziecka dopiero około 2 roku jego życia. Jednakże dziecko tylko później mówi, ale rozumienie mowy, (mowa bierna) decydujące o jego dalszym kształtowaniu, rozwija się już od pierwszych dni życia dziecka. Po upływie 3-4 roku życia dziecka jego mowę możemy tylko korygować, nie - kształtować.

Przypominamy, że dziecko w wieku 6-7 lat powinno poprawnie wymawiać wszystkie dźwięki mowy, swobodnie posługiwać się mową prawidłową pod względem gramatycznym i składniowym. Jednakże z badań logopedycznych przeprowadzonych w przedszkolach i klasach zerowych wynika, że do klas pierwszych przychodzą dzieci z dużymi brakami w zakresie wymawiania głosek i budowania wypowiedzi ustnych. Ponad 70% dzieci mówi niedbale, niewyraźnie, krzykliwie lub cicho. Dzieci te nie otwierają właściwie ust, mówią przez zęby lub przez nos, mówią na wdech, polykają głoski w wyrazach. Z tego wynika, że dużo wcześniej powinno się rozpocząć świadome usprawnianie mowy oraz korygowanie wszelkich zaburzeń.

Z obserwacji wynika, że zaburzenia mowy w znacznym stopniu utrudniają dzieciom osiąganie sukcesów w szkole. Dzieci te mają problemy w zakresie czytania, pisanie, wypowiadania się, następuje obniżenie poziomu rozwoju słowno - pojęciowego. Wady mowy stają się także źródłem napięć nerwicogennych, mogą prowadzić do poważniejszych zaburzeń mowy oraz zaburzeń osobowości dzieci i wpływać na rozwój kontaktów społecznych i poznanie świata.

Czym zajmuje się logopeda w Poradni?

Odpowiadamy: Następującymi zaburzeniami mowy, które występują u dzieci i młodzieży:

- opóźnienie rozwoju mowy,
- alalia (brak mowy), dyslalia (seplenienia, rerania, itd.)
- jąkanie, logofobie, mutyzm,
- zaburzenia mowy spowodowane uszkodzeniem słuchu,
- afazje - utrata mowy w wyniku uszkodzenia mózgu (urazy powypadkowe, guzy i udary mózgu),
- zaburzenia mowy spowodowane nieprawidłową budową anatomiczną narządów mowy: rozszczepy, wady zgryzu, nosowanie,
- dysartria, anartia, (u osób z mózgowym porażeniem),
- zaburzenia mowy u osób upośledzonych i u osób chorych psychicznie,

Pragniemy podkreślić, że wczesne rozpoznawanie i prawidłowo prowadzona terapia logopedyczna mogą wyrównać defekty rozwojowe i usunąć trudności w nauce szkolnej.

Terapia logopedyczna jaką chcę zaproponować obejmuje nie tylko ćwiczenia narządów mowy, bowiem niemożliwe jest

sprawne funkcjonowanie mowy bez usprawnienia także innych narządów i funkcji. Z praktyki logopedycznej wynika, że chcąc uzyskać szybkie efekty terapii musi być ścisła współpraca pomiędzy logopedą, rodzicami i dzieckiem.

Z przykrością musimy stwierdzić, że jest na naszym terenie bardzo dużo dzieci z zaburzeniami mowy i są to najczęściej przypadki w ogromnej mierze wynikające z zaniedbania środowiskowego, które powinny być zdiagnozowane i objęte terapią przynajmniej już w 3-4 roku życia.

Niestety tak się nie dzieje, co w konsekwencji prowadzi do długotrwałej i żmudnej terapii. Tym bardziej jest to trudne do zrealizowania, że w Poradni przyjmuje tylko jeden logopeda, a chętnych do skorzystania z jego usług jest ogrom.

Pamiętajmy, że łatwiej i taniej jest zapobiegać wadom i zaburzeniom mowy, niż je leczyć.

**mgr. Barbara Gorgoń
pedagog - logopeda**

Sprostowanie do artykułu pt.: "Realizacja obowiązków szkolnego w trybie przyspieszonym lub odroczonym" z czerwcowego wydania "Więści Wolbromskich".

Zdanie: "z punktu widzenia psychologii i pedagogiki, aby dziecko mogło realizować program szkoły podstawowej winno osiągnąć dojrzałość szkolną (...) spełniać normy przewidziane dla ośmiolatka" winno być: siedmiolatka.

mgr Joanna Paprocka

Za oczywisty błąd przepraszamy Czytelników i autorkę.

Redakcja

**Sprzedam kosłarkę
i kopaczkę konną.
Dłużec 102.
Tel. 447 225**

**Firma Handlowo - Usługowa
HABERKA LILA**

ŁOBZÓW 225, tel.442-816

oferuje :

materiały ociepleniowe
cement, wapno
rury, kształtowniki
blachy czarne, ocynk
stal zbrojeniową

sprzedaż w cenach producenta :

cegły klinkierowej, dachówki
Fabryka Ceramiki Budowlanej (FCB) Jopek

W marcowym i kwietniowym numerach "Więści Wolbromskich" zamieściliśmy esej autorstwa dr Jana Kota poświęcony życiu Marszałka Józefa Piłsudskiego i jego związków z Ziemią Wolbromską. W zamyśle autora było przedstawienie sylwetek dwóch Marszałków Polski, stąd dzisiaj przyszła kolej na Marszałka Rydza Śmigłego.

W założonych przez hetmana Mikołaja Sieniawskiego w 1530 r., nad rzeką Złota Lipa malowniczo położonych liczących 4582 mieszkańców Brzeżanach, 11 marca 1886 roku urodził się Edward Rydz, który po latach przybierze sobie pseudonim "Śmigły". Dodajmy miście prowincjonalnym, cichym i ospałym, gdzie każdy każdego znał. Przedwcześnie zmarły w 1889 roku na

a w 1910 roku Związek Strzelecki obierając pseudonim "Śmigły". Na Akademii Sztuk Pięknych wrócił dopiero w 1912 roku, a w rok później ukończył malarstwo pod kierunkiem Józefa Pankiewicza. Wkrótce zetknął się na wykładzie z Józefem Piłsudskim "Mieczysławem", pod którego urokiem pozostał do końca swych dni. Z czasem zalegalizowano związek strzelecki,

- Józef Piłsudski rozgrywał wielką kartę polską, odrzucając dalszą współpracę z sprzymierzonymi Austro - Niemcami, i po jego oraz Sosnkowskiego aresztowaniu w dniu 22.17.1917 roku i wywiezieniu do Magdeburga, Śmigły wszedł w skład Konwentu A zakonspirowanego POW. Represje niemieckie dotknęły aż 90 członków z kierownictwa POW.

W tym dramatycznym okresie na miejsce T. Kasprzyckiego powołano Rydza Śmigłego, który stanął na czele POW-u. Jego szefem sztabu został Julian Stachiewicz. Z królewskiego Wawelu Rydz Śmigły utworzył trzy Komendy Naczelne i przystąpiono do

MARSZAŁEK EDWARD ŚMIGŁY RYDZ

dr Jan Kot

suchoty ojciec Tomasz Rydz, był synem i wnukiem kowala z Podwieleńskich Mogilan, był plutonowym w 4 Pułku Ułanów acjonujących na zamku Sieniawskich, zaś matka piękna Maria wyznania greckokatolickiego z Babiaków, była córką listonosza, a później wachmistrza policji. Dramatyczna sytuacja Marii z dwuletnim synem zmusza ją do powrotu w niezbytliwe rodzinne progi oraz do podjęcia dorywczyczych prac praczek i sprzątaczek. Z pomocą ojca Jana, dr Uranowicz ulitował się nad Marią i synem Edwardem, zatrudniając ją w swoim gospodarstwie. Nadludsko ciężka praca matki Marii, doprowadziła do wyczerpania wątłego zdrowia. Mając zaledwie 29 lat w dniu 19.05.1896 roku umiera. Dziesięcioletni Edward został sierotą. Dzięki życzliwości żony Bednarza bierzańkiego brata Babiakowej, pani Klecor, młody Edward z wolna akceptował stratę swojej ukochanej matki Marii spoczywającej w Brzeżanach i ojca spoczywającego w pobliskim Lwowie, którego znał ledwie z opowiadań niezbytliwych mu dziadków. Wyrastał więc młody Edek poza kręgiem ciepła rodzinnego. Po ukończeniu miejscowej szkoły ludowej, dziadkowie w 1896 roku skierowali Edwarda do szkoły średniej, podczas której gruntownie zgłębił dzieje ojczyzny i epopeję zmagania napoleońskich. Był lubiany oraz szanowany przez kolegów. Obca mu była waśń narodowa i rodzący się nacjonalizm. Znakomicie rysował i malował, należał do uczniów poważnych. Dzięki pomocy Uranowicza oraz wdowie po profesorze Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Michalinie Widmanowej, Edward ukończył gimnazjum oraz w 1905 roku rozpoczął studia na ASP w Krakowie. W 1912 roku Widmanowa w obecności licznych osób miała krwawe widzenie, że Edward Rydz stoi na czele armii toczącej krwawe boje. Tymczasem Rydz pod okiem Wyczółkowskiego i Axentowicza oraz w Monachium zgłębiał tajniki rysunku i malarstwa, z którym nie rozstawał się do końca życia. Podczas studiów odbył w Wiedniu służbę wojskową w 4 elitarnym Pułku Piechoty zostając sierżantem podchorążym oraz 1908 roku współorganizował w Brzeżanach tajny ZWZ,

którym w terenie ze Lwowa kierowali Józef Piłsudski i Kazimierz Sosnkowski. Wbrew żądaniu carskiemu, aby cesarz zdelegalizował Związek Strzelecki robota dziejowa nabrała tempa. Piłsudski dodatkowo powołał oddział kobiecy do celów wywiadowczych, gdzie jedną z sekcji kierowała "Olga", Aleksandra Szczerbińska przyszła żona Marszałka. Powstał Polski Skarb Wojskowy, rozpoczęto ogromny wysiłek nad stworzeniem kadr przyszłego wojska. Szczególnie cennym okazał się wkład Rydza, który jako komendant pierwszego strzeleckiego kursu podoficerskiego ze swojej roli wywiązał się znakomicie. Również jako komendant lwowskiego okręgu "Strzelce", znacznie przyczynił się do rozrostu organizacyjnego 7 tysięcznego "Strzelca" i 4 tysięcznych "Drużyn Strzeleckich". Z rąk Piłsudskiego jako jeden z 65 otrzymał odznakę "Parasol", jako znak ukończenia wyższego kursu oficerskiego. Współredagował "Strzelca".

W chwili wybuchu I wojny światowej Edward Rydz w stopniu sierżanta, jak ongiś ojciec Tomasz, został zmobilizowany w rodzinnych Brzeżanach. Dopiero 09.08.1914 roku udało się wyrwać Rydza z armii austriackiej, który 13.08.1914 w Brzegach objął dowództwo 3 batalionu. W dniu 16.08.1914 roku akcję zbrojną Piłsudskiego, uratował powstały Naczelny Komitet Narodowy i Legionów Polskich w Krakowie. A wszystko wobec niechęci społeczeństwa zaboru rosyjskiego do strzelców i samej idei Legionów. 08.10.1914 r., w Jakubowicach nad Wisłą Piłsudski mianował Rydza na stopień majora. Na swej legionowej drodze Edward Rydz stał się cenionym dowódcą czego namacalnym dowodem było mianowanie go dowódcą pierwszego pułku w I Brygadzie Legionów. Za męstwo Śmigłego w krwawej bitwie pod Konarami, Piłsudski rozkazem z dnia 03.06.1915 roku, mianował Śmigłego podpułkownikiem. Szczególnie wstrząsnęła Śmigłym śmierć przyjaciela porucznika Tadeusza Żulińskiego, poległego 28.10.1915 roku, w bitwie pod Kamieniuchą, komendanta POW, a zarazem bratanka członka Rządu Narodowego straconego na stokach Cytadeli z Trauguttem. Kiedy w sprawach polskich godzina do godziny, dzień do dnia nie były podobne, a czas przyspieszał

konspiracyjnej pracy szkoleniowej dla potrzeb przyszłej armii polskiej. Trzeba przyznać, że udało mu się rozwinąć POW na całym terytorium Rzeczypospolitej. Odmówił wejścia do rządu Świeżyńskiego oraz wszedł do Tymczasowego Rządu Republiki Ludowej powstałego 07.11.1918 roku, w Lublinie, na czele z Ignacym Daszyńskim jako minister wojny, a zarazem na prośbę Sieroszewskiego, premier mianował Śmigłego brygadierem i Naczelnym Komendantem wszystkich wojsk polskich. Z chwilą powrotu Piłsudskiego do Warszawy Rada Regencyjna oddała mu pełnię władzy wojskowej i cywilnej. Daszyński i Śmigły wezwani zostali do Warszawy, gdzie Piłsudski nie uznał nominacji i stopnia Rydza oraz udzielił mu ostrej repromendy za nieprzemyślane utworzenie rządu ludowego. Kiedy zaś 14.11.1918 roku, Rada Regencyjna rozwiązała się i wydano dekret o przekazaniu pełni władzy w ręce Piłsudskiego, ten zarządził dymisję rządu lubelskiego, co ten uczynił, a Rydz otrzymał zakaz zajmowania się polityką. I Rydz do końca życia Piłsudskiego, polityką się nie zajmował.

W czasie działalności POW, Edward Rydz zapoznał w Kijowie jej piękną działaczkę Martę Zalewską córkę aptekarza Thomasa z Żytomierza, odznaczoną krzyżem walecznych, której pierwszy mąż ziemianin i urodziwy polski szlachcic, w szale rozpaczki zdrady żony zastrzelił pana M., a następnie zdegradowany zgodził się na rozwód. Do dziś nie wiadomo czy Rydz zawarł związek wyznaniowy, zmieniając wyznanie, wobec nie uzyskania rozwodu kościelnego przez Martę. Również pozostaje tajemnicą kiedy Rydzowie zawarli związek małżeński, w 1921 czy też w 1939 roku?

W dniu 15 kwietnia 1915 roku w Skrzybowcach Naczelny Wódz Józef Piłsudski wydał słynny rozkaz zajęcia ukochanego Wilna i Litwy Środkowej. Swym najlepszym dowódcą, a to: gen. E. Rydzowi i Szeptyckiemu, podpułkownikom Belinie i Stachiewiczowi oraz mjr. Kasprzyckiemu. I to po ciężkich walkach utrudzony żołnierz I dywizji Legionów i Beliniacy wczesnymi roztopami 20.04.1919 roku, odbili

Ciąg dalszy na następnych stronach

Bolszewikom Wilno i w prezencie oddali ukochanemu Komendantowi, który w Wielki Poniedziałek zdobyczym pociągiem w dniu 21.04.1919 roku, przybył na dworzec wileński, gdzie orkiestra po raz pierwszy odegrała "Jeszcze Polska nie zginęła". Z dworca wzruszony Piłsudski na swej kasztance i w otoczeniu Śmigłego i Beliny odbył triumfalną drogę do Ostrej Bramy i Katedry, gdzie znajdują się relikwie św. Kazimierza i Stanisława, spoczywają król Aleksander oraz królowe Barbara Radziwiłłówna i Katarzyna, księżę Witold i jego następcy oraz hetmani litewscy. Składając hold 27.04.1919 roku, Wielkiej Księżnej Litewskiej z Ostrej Bramy nie skory do łez, Komendant rozplakał się oraz złożył wotum srebrną plakietkę w kształcie serca z napisem: "Dzięki Ci Matko Za Wilno".

Na przełomie zaś grudnia i stycznia 1920 roku Śmigły dowodząc I i III dywizjami legionowymi przy wsparciu Łotyszów zdobył dla nich Dyneburg, a dla Polski Letgalię. Za tą kampanię, przybyły 27.01.1920 roku do Dyneburga Piłsudski, odznaczył Śmigłego orderem Virtuti Militari, zaś naczelny wódz Łotewski gen. Ballod odznaczył go orderem Latsplēssis "pogromcy niedźwiedzia".

Piłsudski po zawarciu w dniu 21.04.1920 roku, traktatu pokojowego z atamanem Petlurą, doceniając geniusz wojenny Śmigłego w dniu 25.04.1920 roku nakazał ruszyć polskiej ofensywie na Kijów, który Edward Rydz Śmigły zdobył w dniu 07.05.1920 roku, oraz 09.05.1920 roku przyjął słynną defiladę na Kreszczatiku. Wobec potęgi bolszewickiej 10.06.1920 roku, wojska polskie opuściły Kijów i w ciężkich walkach dzięki ofiarności, odwadze i talentowi armia Śmigłego zmierzała do Polski. W tej dramatycznej sytuacji, na czele rządu stanął Wincenty Witos i Ignacy Daszyński, szefem sztabu został doświadczony generał Rozwadowski, którego wspierał francuski generał Weygand i kapitan de Gaulle.

Józef Piłsudski opracował swój genialny plan uderzenia z flanki na nacierające siły Tuchaczewskiego i na dowódcę grupy manewrowej wyznaczył generała Edwarda Śmigłego Rydza, który pod okiem Naczelnego Wodza w dniu 16.08.1920 roku, uderzył na Bolszewików. Zaskoczenie Bolszewików było kompletne, a dla Polski przyszło zbawienie. Wielka w tym zasługa najzdolniejszego z ówczesnych generałów Edwarda Śmigłego Rydza. Aby zmusić Bolszewików do autentycznych rozmów pokojowych i złamać jego potęgę wojskową, Piłsudski wraz z Rydzem i Sikorskim po mistrzowsku rozegrali drugą fazę bitwy warszawskiej tzw. operację nadniemeńską, przeprowadzoną w dniach od 20.09. do 28.09.1920 roku, w następstwie której oskrzydłona i rozbita armia Tuchaczewskiego rozpoczęła paniczny odwrót.

W dniu 12.10.1920 roku, w Rydze podpisano układ o preliminarzach pokojowych. Dodajmy, że we wrześniu 1939 roku poległo 77 tysięcy, a w wojnie 1920 roku aż 103 tysiące żołnierzy. Dane te aż nadto przekonują o skali zaciętości walk i determinacji obu stron. Za te krwawe

zmagania generał Edward Śmigły Rydz otrzymał order Virtuti Militari II klasy. Sam zaś Naczelny Wódz niezwykle wysoko ocenił generała, nazywając go mistrzem manewru i odwrotu, subordynacji i oddania, karność i odpowiedzialności, rozważa i zmysłu operacyjnego, przynależnego wielkim wodzom.

Po zakończeniu wojny generał - porucznik Edward Śmigły Rydz wraz z owianą legendą 2 armią osiadł w Wilnie, aby od 15.09.1922 roku, zostać inspektorem armii, któremu podlegały DOK III w Grodnie i DOK IX w Brześciu. Była to zatem zawrotna kariera jakże młodego Rydza, awans iście napoleoński. Dodajmy, że został także członkiem elitarniej Kapituły Orderu Virtuti Militari i Ścisłej Rady Wojennej, przekształconej w 1926 roku na Generalny Inspektorat Armii. Jako inspektor armii przysyłał raporty rzetelne, analityczne i wnikliwie, a oceny i opinie trafne. Niewtajemniczony w zamach majowy, Rydz unieruchomił podległe mu przrządowe oddziały.

Generał Edward Śmigły Rydz szczególnie boleśnie przeżył śmierć Piłsudskiego,



którego cenił i kochał i u którego boku wyrastał na wybitnego dowódcę. Józef Piłsudski jeszcze w 1932 roku w rozmowie z prezydentem Mościckim na swego następcę wyznaczył Rydza Śmigłego, choć nie bez obaw.

Ignacy Mościcki już 12.05.1935 roku mianował gen. dyw. Edwarda Śmigłego Rydza - Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych, a gen. bryg. Tadeusza Kasprzyckiego ministrem spraw wojskowych, a następnie w dniu 10.11.1936 roku, o godzinie 15.00 na dziedzińcu Zamku Królewskiego w obecności premiera, marszałków Sejmu i Senatu, ministrów, wojewodów, kardynałów Kakowskiego i Hłonda, zwierzchników pozostałych wyznań - prezydent Mościcki wręczył Śmigłemu

buławę Marszałka Polski, która zachowała się do dziś. Po wręczeniu i poświęceniu buławy, w domu Marszałka przy ulicy Klonowej z polecenia prezydenta, gen. Schally, wręczył Śmigłemu insygnia Orderu Orła Białego. Był to oczywisty afront.

Tak oto Edward Rydz Śmigły rozpoczął szaleńczą i niewykonalną w czasie próbę unowocześnienia armii, która miała zbliżyć się do standardów europejskich, już w 1941-42 roku. Tymczasem zawiodły próby zjednoczenia narodu i wsi polskiej wokół Rydza. Zawiodł program OZN-u. A wszystko dlatego, że niechciano i nie umiano docenić Witosą oraz ruchu ludowego i robotniczego. Zawiodły sojusze. I oto Polska osamotniona, oszukana i zdradzona stanęła w dniu 01.09.1939 roku, do walki z Hitlerem i Stalinem, swą determinacją wskazując drogę zdezorientowanej Europie, a poprzez swój opór, dając jej czas do przygotowania się.

Na czele armii stanął Marszałek Edward Śmigły Rydz, aby bronić Polski, w jej jakże niekorzystnym układzie strategicznym, dobrym żołnierzu, bezprecedensowej patriotycznej determinacji i woli Narodu obrony oraz rażących brakach w wyposażeniu armii, rażącej dysproporcji sił i środków oraz niepojętej suchej jesieni. Z jego inicjatywy major Galiant wiezie do generała Rómłā, dowódcy obrony Warszawy, propozycję utworzenia POW, aby podjąć walkę z Niemcami w okupowanym kraju. Tymczasem Śmigły grupując wojska na przedmieściu rumuńskim na próżno oczekiwał pomocy aliantów, którzy już 12.09.1939 roku zdecydowali, że Polsce nie pomogą. 17 września 1939 roku wschodnią granicę przekroczyli Sowieci, co było dla Rydza zupełnym zaskoczeniem, jak też nie znał tajnych klauzul porozumienia Ribentrop - Molotow. Marszałek zdecydował, aby walkę z Rosjanami prowadzić w razie konieczności powodowanej ich agresywnością. Dojście do ustalonej z Niemcami linii demarkacyjnej zajęło Sowiecom aż 12 dni przy stracie 737 żołnierzy i 1862 rannych. Wzięli do niewoli ponad 10 tysięcy polskich oficerów i blisko 230 tysięcy żołnierzy. Polscy oficerowie osadzeni w Ostaszkowie, Kozielsku i Starobielsku zostali bestialsko wymordowani przez NKWD na osobisty rozkaz Stalina, który w ten oto perfidny sposób powetował swe niepowodzenia na froncie południowym w 1920 roku oraz zdobył Lwów.

Przed opuszczeniem Polski, gen. Sikorski chciał rozmawiać ze Śmigłym, ale ten go nie przyjął, gdyż Sikorski prowadził już zakulisowe rozmowy z Francuzami w celu odsunięcia legalnych władz Rzeczypospolitej. I to pomimo wszystko był jego błąd. Chciał pozostać w Polsce, aby razem zginąć z żołnierzami, ale stanowcze perswazyje Jaklicza i Składkowskiego, o konieczności kierowania dalszą walką przez Rydza z Francji, przeważały.

Tak oto po wkroczeniu Sowieców, którzy zbliżali się do Kut, prezydent, rząd i premier oraz Marszałek 18.09.1939 roku, o godzinie 1.00 rano przekroczyli granicę rumuńską. W Rumunii znalazł się też generał Sikorski, który niestety nie skontaktował się ze

Śmigłym. Tymczasem Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz oddzielony od prezydenta i rządu został internowany w Czerniowcach i przewieziony do Craiovej, w chwili gdy bronił się Hel, Warszawa i Modlin, Lwów oraz Kleberg szykował armię do swej ostatniej bitwy pod Kockiem. Rumuni zaprzyjaźnieni z Polską, okazali się wiarołomcami i z nacisku niemieckiego oraz francuskiego internowali niewygodne im całe władze Rzeczypospolitej.

Na skutek nacisków francuskich, ambasador Raczynski uzyskał od Mościckiego zrzeczenie się z urzędu. W międzyczasie Śmigłego przewieziono do Dragoslawe i osadzono w willi patriarchy Mirona Christea, gdzie wiele pisze i maluje. W dniu 27.10.1939 roku Rydz złożył funkcję Naczelnego Wodza na ręce Raczkiewicza. Wtedy to w dniu 24.12.1939 roku, Śmigły napisał, że granicę rumuńską przekroczył, aby mając zapewnienie rumuńskie, przedostać się do Francji i Anglii. Stamtąd chciał walkę prowadzić nadal. Jego zdaniem tylko rząd i władze podpisujące traktaty i prowadzące wojnę mogły skutecznie wyegzekwować zobowiązania aliantów. Zaczął przy tym, że 17.09.1939 roku, nie było już mowy o jakimkolwiek sensownym dowodzeniu armią. Nie chciał dołączyć do grona romantycznych bohaterów poległych na polu chwały, gdyż znał, iż jest w stanie pokierować dalszą walkę Polaków.

15.12.1940 roku zorganizowano ucieczkę, dzięki której Rydz znalazł się w Budapeszcie, aby następnie z pomocą górala z Chochłowa, Stanisława Frączystego kuriera i członka ZWZ, przedrzeć się do okupowanego kraju. Ostatecznie 29.10.1940 roku, Śmigły znalazł się w Warszawie i zamieszkał u wdowy generałowej Jadwigi Maksymowicz Raczynskiej, byłej działaczki POW-u, na ulicy Sandomierskiej 18, nr 6. W tym czasie Rydz odbył tajemniczą półgodzinną rozmowę z Grottem Roweckim, którego cenil i szanował. Niestety treść tej rozmowy nie jest znana. Wiele czytał, a jego ulubioną lekturą były "Popioły", pisał i malował. Często gościli Piasecki i Witkowski. Z jego częstych rozmów z generałową, rysował się obraz człowieka szlachetnego, sprawiedliwego i honorowego, gorącego patrioty. Zrozumiał, że Rydz nigdy nikogo nie podejrzewał o niegodziwość i złą wolę. Nigdy też nie sprawdzał informacji i stąd jego błędne decyzje. Martwił się o los żony Marty z bezwładną ręką i po licznie przebytych operacjach. Powstał obóz Polski Walczącej chciał Rydz podporządkować Roweckiemu i Sikorskiemu. Przeciwnego zdania był Piasecki. Szczególnie bolesne były te wypowiedzi Rydza, w których ukazywał na wiarołomstwo sojuszników i Rumunii, a do Rumunii przeszedł, aby dalej organizować opór i walkę. Wrócił do kraju by walczyć. W 10 lat od śmierci Marszałka pięćdziesięcioletnia Marta została zamordowana w niewyjaśnionych okolicznościach, a jej poćwiartowane zwłoki znaleziono pod mostem w Nici.

W nocy 27.11.1941 roku Śmigły Rydz zaniemógł na skutek silnych bólów serca. Doznał ataku serca, wskutek czego w nocy 2.12.1941 roku o godzinie 4.00 rano nastąpił zgon Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Jego zwłoki zabalsamował prof dr płk Edward Loth w mieszkaniu Raczynskiej.

6 grudnia 1941 roku o godzinie 16.00 odbył się dziwny, konspiracyjny pogrzeb na Powązkach marszałka Śmigłego Rydza. Pochowano tajemnie Naczelnego Wodza jako "Adama Zawiszę", legionistę, następcę Piłsudskiego. Za wodzem który nie zaznał słodyczy zwycięstwa, który pochopnie został przez rozgoryczony, zdezinformowany, zrozpaczony, osamotniony i opuszczony naród - oskarżony, o spowodowanie klęski, postępowali nieliczni anonimowi jako żołnierze oraz dwa anonimowe wieńce z szarfami z niebiesko - czarnymi wstęgami Virtuti Militari. Czyż ten pogrzeb nie był czasem symbolem strasznej niedoli kraju, upadku marszałka, któremu naród wierzył i ufał.

Nad wykopany i starannie wymurowany grobem, nikt nie żegnał zmarłego, do nikt nie potrafiłby oddać sensu śmierci, która przecięła ledwie 56-letnie życie człowieka, który doszedł do najwyższych godności w państwie, po to by teraz znaleźć się u progu potępienia. Wszyscy odeszli poza generałową, która doznała uczucia głębokiego smutku, a zarazem zadowolenia, iż do końca służyła ostatniemu wodzowi Polski, a jednocześnie rozumiała marność doczesnego życia. Przemijania wszystkiego : władzy, godności, walki, szczęścia i nieszczęścia. Wszystko zamyka śmierć i to jest boskie prawo, tak jak po dniu musi przyjść noc.

Śnieg pokrył mogiłę śnieżnobiałym całunem. Marszałek Rydz Śmigły odszedł na zawsze, aby pozostać już tylko w podręcznikach, bądź skazany na zapomnienie. Czy tylko? Czy aby? Przez całe życie, aż do końca swych dni - nasze czyny i działania są otwarte. Dopiero mogiła definitywnie zamyka biografię, nadaje jej ostateczny, trwały i raz na zawsze zamknięty wymiar. Z całym naciskiem i w imię prawdy historycznej podkreśliłam, że wokół marszałka Rydza nagromadził się stek kłamstw, niedorzeczności, fałszu, przekłamań i niegodziwości.

Dziś z perspektywy archiwaliów i dzielącej nas cezurę czasowej, wiemy, że wobec potęgi hitlerowsko - sowieckiej, zdrady i niedotrzymania zobowiązań sojuszników przez Rumunów, Anglików i Francuzów, jakże szybkiej klęski doborowej armii francuskiej - kampanii 1939 roku, wygrać nie mogliśmy, a jedynie przedłużyć i narazić naród na jeszcze większe straty i cierpienia. W sposobie dowodzenia przez marszałka, trudno dostrzec rażących błędów. Może tylko poza jednym, że nie podzielono armię na fronty i bardziej nie udrożniono sztabu oraz łączności. Jedno wszak jest pewne, że żołnierz, oficerowie, generałica i naród wnieśli się na szczyty patriotyzmu, ofiarności i determinacji. Ginęli z wiarą, że z ich potu, krwi i męki - Polska powstanie.

I powstała. Bez tej hekatombi, dorobku kadr. Bez Wyszyńskiego i wysiłku Jana Pawła II, uporczywej walki chłopca polskiego trzymającego się ojcowskiego zgonu - nikt dziś poważnie w Europie i w świecie z Polską nie liczyłby się. Klęska wrześniowa unaocniła światu rzeczywiste pobratymstwo sierpa i młota oraz swastyki, komunizmu i faszystów. Dała innym czas do przygotowań i

wyciągnięcia wniosków, którego nam nie dano. I jeszcze jedno - to właśnie marszałek Edward Śmigły Rydz wraz ze swą armią pierwszy powiedział zło : nie! Unaocnił światu bezczelność i konieczność obrony takich wartości jak: honor, sprawiedliwość, niepodległość, wolność i prawda. I to jest ta zasługa. Warto spojrzeć na marszałka Rydza Śmigłego w kontekście, co było treścią jego egzystencji od urodzenia do mogiły i dopiero potem oceniać, na ile był on kowalem swego losu, na ile zaś ukształtowały go jego czasy, w jakich przyszło mu żyć i nadawać sens temu życiu. Wymownym zamknięciem życia marszałka, symbolem polskich losów i całego pokolenia jest jego żołnierska mogiła z brzoźowym krzyżem położona w kwaterze 139 na warszawskich Powązkach. Czy my uświadamiamy sobie ile gorczy i zelżywości nagromadziło się w sercu tego który odszedł? Ileż opluwano marszałka po jego śmierci? Czy tak się godzi cywilizowanemu narodowi?!

Kim zatem był marszałek Edward Śmigły Rydz? Marszałek Edward Śmigły Rydz był w młodości zapalonym sportowcem. Człowiekiem pełnym wdzięku, logicznym i przenikliwym, dobrej pamięci, wielbiącym Napoleona i Piłsudskiego, spokojnym i nieśmiałym i uprzejmym, prowadzącym ascetyczny tryb życia. Był domatorem pałacym najtańsze papierosy, kochającym dzieci, bo swoich nie miał oraz nie zaznał dzieciństwa. Znakomicie znał dzieje ojczyzny, literaturę i sztukę. Biegle władał czterema językami. Należał do wybijających się malarzy i poetów. Jednak pokrętne koleiny życiowe jego losu, a może i czasy, w których przyszło mu żyć uczyniły zeń owego biblijnego "kozła ofiarnego", którego obarczono winą za wszystko, czego nie zrobił. Podjął się on bowiem, wykonania dzieła niewykonalnego. Na miarę sił i środków modernizował armię, która w 1942 roku miała być nowoczesna. Zanim wypowiemy sąd o Marszałku zechcimy zapoznać się z całokształtem jego życia i dokonań, a są one wielkie i niepodważalne. Sądzę, że nadchodzi sposobny czas ukazania w pełni prawdziwej biografii wielkiego Polaka i patrioty. Czas po temu najwyższy.

Marszałek Śmigły Rydz w 1914 roku podczas przejścia spod Krzywopłot do Krakowa był w Strzegowej, Wolbromiu, Buku, Ulinie Małej i Władysławie. Natomiast w 1924 roku i 1926 roku wraz z marszałkiem Piłsudskim bawił w Krzywopłotach, Bydlinie, Przybysławicach i Czaplach Wielkich. To z tych powodów godzien jest wspomnienia na łamach tej gazety.

dr Jan Kot

Redakcja "Więści Wolbromskich" składa podziękowania dla dr Jana Kota, za ciekawe artykuły dotyczące życia dwóch marszałków Polski i ich związków z Wolbromiem. Wiemy, że cieszyły się one dużym zainteresowaniem ze strony młodzieży szkolnej i stałych Czytelników gazety.

Wojciech Szota

**Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w
Olkuszu**

32-300 Olkusz, Al.1000-lecia 13

działając za zgodą Wojewody oraz w związku z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 5 sierpnia 1993 r. w sprawie ogólnych warunków, trybu zawierania i rozwiązywania umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych oraz trybu i rozliczania należności za te świadczenia (Dz.U.nr 76, poz.363)

ogłasza

PRZETARG

**na wykonanie laboratoryjne prac
techniczno - protetycznych**

na rzecz osób uprawnionych do bezpłatnej opieki zdrowotnej z terenu działania ZOZ Olkusz obejmującego rejon: miasta i gminy Olkusz, miasta i gminy Wolbrom, miasta Bukowna, gminy Klucze i gminy Bolesław.

Przypuszczalna liczba świadczeń zdrowotnych objętych przetargiem wynosi 3 tys. prac protetycznych w okresie rocznym.

Materiały informacyjne dotyczące przetargu można otrzymać w Sekretariacie ZOZ Olkusz, Al.1000-lecia 13, pok. 67, codziennie od 8⁰⁰ - 15⁰⁰.

Szczegółowych informacji o przedmiocie przetargu udziela: Inspektor d/s Stomatologii ZOZ Olkusz lek.stom.Barbara Kucharzewska, w Specjalistycznej Przychodni Stomatologicznej, 32-300 Olkusz, ul.Legionów Polskich 1 codz. od godz. 11⁰⁰ - 12⁰⁰ - do dnia poprzedzającego otwarcie ofert.

Oferty powinny zawierać informacje zgodnie z par. 14 rozp.MZIOS z 5.08.93.r. w sprawie ogólnych warunków, trybu zawierania i rozwiązywania umów o udzielenie świadczeń zdrowotnych oraz trybu ustalania i rozliczania należności za te świadczenia (Dz.U.Nr 76).

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem "Przetarg na wykonanie laboratoryjne prac techniczno - protetycznych" należy składać w sekretariacie Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olkuszu, Al.1000-lecia 13, w terminie do dnia 14.08.1997r.

Przetarg odbędzie się w świetlicy Szpitala Miejskiego w Olkuszu V p. w dniu 18.08.1997r. o godz. 11⁰⁰.

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olkuszu zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu oraz przesunięcia terminu składania ofert bez podania przyczyny.

Videofilmowanie

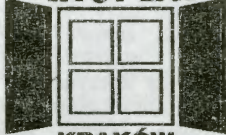
uroczystości weselnych

kamerą S-VHS HiFi stereo lub kamerą VHS,
kopiowanie, miksowanie, wstępy komputerowe,
indywidualne okładki na kasety

Bałazy Jerzy, Chełm 79, 32-340 Wolbrom

Delfin 

firma handlowo - usługowa
Wolbrom, ul.Piłsudskiego 20 tel/fax 035 44 12 21
Miechów, ul.Mickiewicza 3 tel. 0498 83 29 20

OKNOPLAST

KRAKÓW



nowo otwarta

HURTOWNIA

oferuje

SOKI NAPOJE WODA MINERALNA

zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz: 7.00 - 18.00

sobota 7.00 - 14.00

32-340 WOLBROM ul.20-Tu Straconych 32 i 34. tel/fax 0-35 44-22-00

mgr anal. med. Irena Egeman i S-ka

LABORATORIUM ANALITYCZNE

Wolbrom ul. Krakowska 12

czynne od poniedziałku do piątku w godzinach : 8⁰⁰ - 15⁰⁰

ZAKRES WYKONYWANYCH BADAŃ :

♦ morfologia z rozmazem ♦ OB-opad Biernackiego ♦ leukocytoza ♦ płytki krwi ♦ retikulocyty ♦ czas krwawienia i krzepnięcia ♦ ogólne badanie moczu ♦ liczba Addisa ♦ próba ciążowa ♦ wykrywanie cukru i ciał ketonowych w moczu ♦ wapń w moczu i surowicy ♦ oznaczenie : cukru w surowicy - bilirubiny - aspat, alat ♦ tymal ♦ fosfataza alkaliczna ♦ białko całkowite ♦ kreatynina ♦ mocznik ♦ kwas moczowy ♦ amylaza ♦ cholesterol całkowity, HDL, LDL ♦ trójglicerydy ♦ żelazo ♦ ASO ♦ CRP ♦ RF ♦ antygen HB_s ♦ odczyn Wassermana ♦ sonda acidanowa ♦ lamblie ♦ kał na krew utajoną ♦ szybki test skriningowy do diagnostyki zakażeń układu moczowego ♦ oznaczenie grup krwi i czynnika Rh ♦

Oferta specjalna dla pediatrów : ♦ OB w skali mikro (z krwi kapilarnej u dzieci)

♦ szybkie oznaczanie OB wynik w 10 min.

Oferta dla laryngologa : ♦ wymaz z nosa na eozynofile

Wykonujemy badania dla zakładów pracy.

Stosujemy upusty cenowe dla stałych pacjentów - 10%.

Wynik badania w dniu pobrania materiału.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWO - PRODUKCYJNE

**Dealer Cementowni
"MAŁOGOSZCZ"**



ul. Piłsudskiego 55 32 - 340 WOLBROM ☎ Wolbrom - 442 948

PRAGNIE PAŃSTWU ZAOFEROWAĆ SZEROKI ASORTYMENT :

● MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- cement z dostawą na plac budowy
- wapno hydratyzowane
- gips
- piasek
- ceramikę
- silikaty
- materiały izolacyjne
- materiały pokrycia dachowego i inne
- pustaki żużlowe
- eternit - ceny fabryczne

● USŁUG TRANSPORTOWYCH

- TRANSPORT CEMENTU LUZEM
- ☐ firma prowadzi także skup złomu
- ☐ wszystkie towary i usługi oferowane są po bardzo atrakcyjnych cenach !
- ☐ towar dostarczamy do domu na życzenie klienta
- ☐ realizujemy również zamówienia indywidualne

Przy zakupie powyżej 1 tony cementu

- 3% upustu !

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. od 7.00 - 16.00

w soboty w godz. od 8.00 - 13.00

UROCZYSTOŚĆ W BUDZYNIU

Ochotnicza Straż Pożarna w Budzynie jest najmłodszą jednostką na terenie miasta i gminy Wolbrom. W dniu 1 maja 1994 roku odbyło się zebranie wiejskie, którego tematem było założenie OSP w Budzynie. Celem było zapobieganie pożarom i ochrona mienia mieszkańców w czasie pożarów i klęsk ekologicznych.

Inicjatorem Założenia OSP był druh Zdzisław Waga - Przewodniczący Zarządu Miejsko - Gminnego PSL w Wolbromiu, aktualnie członek czynny OSP, pełniący funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej w jednostce oraz druh Jerzy Górnicki - Prezes Zarządu Miejsko - Gminnego Związku OSP RP w Wolbromiu, Burmistrz Miasta. Członkowie założyciele przystąpili do działania, zatwierdzono statut i skład zarządu. Podjęto starania zmierzające do zakończenia budowy Domu Ludowego, w którym znalazła siedzibę Ochotnicza Straż Pożarna. Budynek oddano do użytkowania w czerwcu 1995 roku. W domu jest sala taneczna, zaplecze kuchenne z sala konsumpcyjną, pomieszczenia dla KGW, sklep spożywczy oraz garaż na samochód pożarniczy i sprzęt gaśniczy. Dzięki staraniom członków OSP zgromadzono środki finansowe na zakup wyposażenia kuchni, zaplecza, mundury wyjściowe oraz dokonano przedpłaty na samochód pożarniczy w wysokości 11.000 zł. Drugie tyle dołożył budżet gminy, a Komenda Wojewódzka PSP w Katowicach przekazała dwie motopompy.

Aktualnie jednostka liczy 19 członków czynnych i 35 wspierających.

Fragmenty wystąpienia Prezesa OSP Budziny dh Stanisława Siemińskiego.

13 lipca b.r. Ochotnicza Straż Pożarna w Budzynie obchodziła uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru oraz przekazania samochodu pożarniczego dla jednostki.

Zbiórka oddziałów OSP rozpoczęła się na placu przed Domem Ludowym o godzinie 14.30. Do Budzyna zjechały, obok niemal wszystkich jednostek z terenu gminy Wolbrom, także jednostki OSP z gmin Gołcza i Trzyciąż. Druh **Marian Barczyk** - Komendant Gminny Straży Pożarnych w Wolbromiu złożył raport na ręce brygadiera **Bogusława Porębskiego** - członka Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Katowicach, po czym przy dźwiękach hymnu państwowego podniesiono flagę państwową na maszt. O godzinie 15.00 ksiądz kapelan **Stanisław Kołacz** rozpoczął Mszę Świętą, podczas której poświęcił sztandar i samochód pożarniczy dla OSP Budziny.

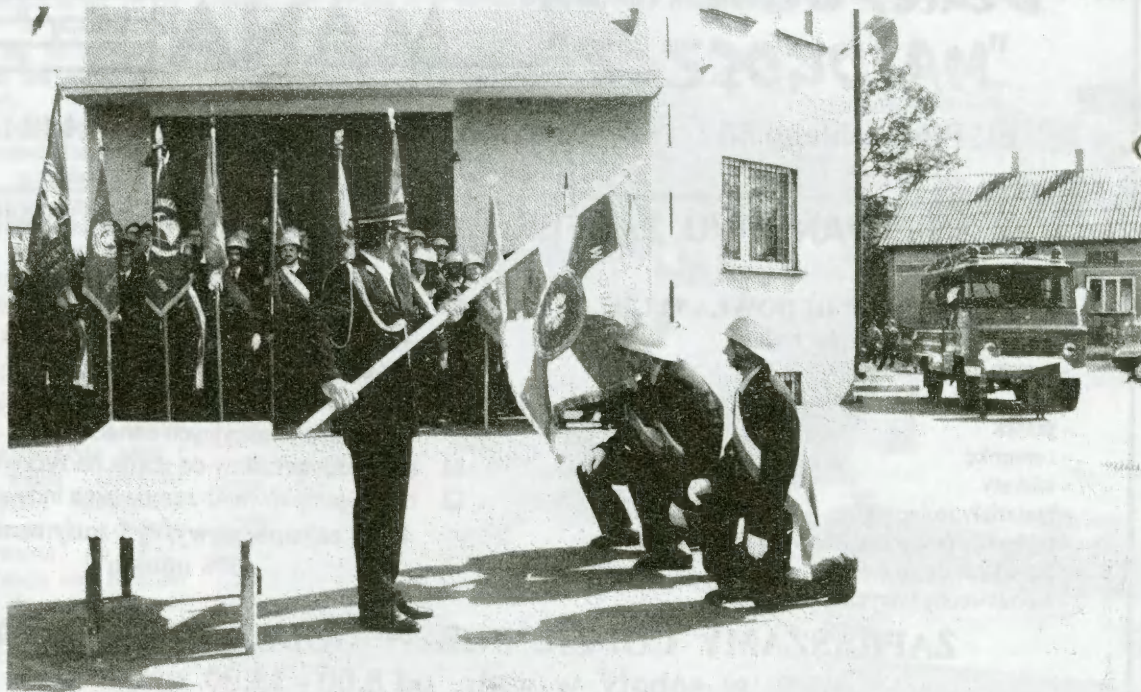
Przybyłych Gości powitał Burmistrz Miasta, a zarazem Prezes Zarządu Miejsko-Gminnego Związku OSP RP **Jerzy Górnicki** w asyście Prezesa OSP Budziny dh **Stanisława Siemińskiego** i Naczelnika OSP - **Andrzeja Bałazego**. Podczas wręczenia sztandaru jednostki, akt jego nadania odczytał Stefan Ząbczyński - przedstawiciel ZW ZOSP RP w Katowicach. Sztandar odebrał chorąży pocztu sztandarowego - dh **Paweł Domagała**. Następnym punktem programu było przekazanie samochodu pożarniczego. Po przejęciu go z rąk Burmistrza Miasta oraz przedstawiciela Komendanta Wojewódzkiego PSP, maszyny odpalono i włączono syreny.

Zarząd Miejsko-Gminny Związku OSP RP w Wolbromiu uznając aktywną działalność społeczną druhów z tej najmłodszej w naszej gminie jednostki, nadał dyplomy. Otrzymali je :

dh Zdzisław Waga - założyciel OSP w Budzynie
dh Stanisław Siemiński - prezes OSP w Budzynie
dh Andrzej Bałazy - naczelnik OSP w Budzynie
dh Czesław Durlak
dh Adam Pacia
dh Adam Kwietniak

Były też wystąpienia okolicznościowe i wpisy do księgi pamiątkowej. Imprezę uświetniła Orkiestra Dęta OSP Wolbrom pod batutą Tadeusza Maki, która zagrała również w części artystycznej, obok Kapeli Ludowej z Jędrzejowa.

W.Sz



**Moment
przekazania
sztandaru.**

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM ZARZĄD MIASTA WOLBROMIA ZWANY DALEJ ZAMAWIAJĄCYM **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY:**

(PROWADZONY W TRYBIE USTAWY O ZAMÓWIENIACH PUBLICZNYCH)

na budowę gazociągu średnioprężnego z rur PE Boża Wola - Jeżówka oraz "Uliczka" w Bożej Woli gm. Wolbrom długości 1939 mb.

Rozpoczęcie realizacji zadania planuje się na 15.08.1997r. a zakończenie na 30.12.1997r.

Od oferentów wymaga się aby w ofercie złożyli oświadczenia, iż:

1. są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym zgodnie z wymogami ustawowymi,
2. posiadają uprawnienia do wykonywania prac będących przedmiotem niniejszego postępowania,
3. posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał techniczny i pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia,
4. znajdują się w sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia,
4. nie podlegają wykluczeniu z postępowania (na podstawie art. 19).

- Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) wraz z załącznikami: (kosztorys ślepy, Kwestionariusz Oferenta) można otrzymać w siedzibie Zamawiającego pok. 226 od dnia 10.07.1997r. Za powyższe materiały pobierana będzie opłata w wysokości 20 zł.
- Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu, ul. Krakowska 1 pok. 103 do dnia 30.07.1997r. do godz. 9.00
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.07.1997r. o godz. 10.00
- Oferty dostarczone po wyznaczonym terminie będą zwracane bez otwarcia.
- Oferty Oferentów, którzy nie pobiorą oficjalnie SIWZ będą zwracane bez otwarcia.
- Oferty opracowane niezgodnie ze SIWZ będą odrzucone.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM ZARZĄD MIASTA WOLBROMIA ZWANY DALEJ ZAMAWIAJĄCYM **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY:**

(PROWADZONY W TRYBIE USTAWY O ZAMÓWIENIACH PUBLICZNYCH)

na budowę gazociągu średnioprężnego z rur PE w Jeżówce (Zakoleje) gm. Wolbrom długości 1220 mb.

Rozpoczęcie realizacji zadania planuje się na 01.08.1997r. a zakończenie na 30.12.1997r.

Od oferentów wymaga się aby w ofercie złożyli oświadczenia, iż:

1. są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym zgodnie z wymogami ustawowymi,
2. posiadają uprawnienia do wykonywania prac będących przedmiotem niniejszego postępowania,
3. posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał techniczny i pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia,
4. znajdują się w sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia,
4. nie podlegają wykluczeniu z postępowania (na podstawie art. 19).

- Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) wraz z załącznikami: (kosztorys ślepy, Kwestionariusz Oferenta) można otrzymać w siedzibie Zamawiającego pok. 226 od dnia 01.07.1997r. Za powyższe materiały pobierana będzie opłata w wysokości 20 zł.
- Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu, ul. Krakowska 1 pok. 103 do dnia 23.07.1997r. do godz. 9.00
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.1997r. o godz. 10.00
- Oferty dostarczone po wyznaczonym terminie będą zwracane bez otwarcia.
- Oferty Oferentów, którzy nie pobiorą oficjalnie SIWZ będą zwracane bez otwarcia.
- Oferty opracowane niezgodnie ze SIWZ będą odrzucone.

Odeszli od nas w czerwcu . . .

Ptasińska Bronisława zam. Boża Wola, lat 74
 Nowak Irena, zam. Brzozówka, lat 52
 Kubat Marianna, zam. Chełm Kolonia Grabie, lat 79
 Strzałka Zofia, zam. Chrzastowice, lat 45
 Gorgoń Eugeniusz, zam. Dłużec, lat 71
 Gorgoń Władysław, zam. Domaniewice, lat 75
 Rams Zofia, zam. Jezówka, lat 91
 Mazur Teofil, zam. Jezówka, lat 78
 Ubysz Władysław, zam. Lgota Wielka, lat 80
 Dziedzic Jan, zam. Lgota Wielka, lat 63
 Rogal Helena Waleria, zam. Łobzów, lat 78
 Gonczarz Antoni, zam. Łobzów, lat 69
 Strózik Janina, zam. Łobzów, lat 86
 Kołodziejczyk Maria Anna, zam. Wierzchowisko, lat 60
 Sopol Marian Ignacy, zam. Wolbrom, lat 69
 Barczyk Jan, zam. Wolbrom, lat 83
 Knap Maria, zam. Wolbrom, lat 45
 Starosta Ewa, zam. Wolbrom, lat 46
 Pielka Grzegorz, zam. Wolbrom, lat 93

OGŁOSZENIA WOLBROMSKIEGO TARGU

- ◆ Sprzedam Fiata 126p. Rok produkcji - grudzień 1992. Wolbrom, Os. Łokietka 8/1
- ◆ Sprzedam kombajn Class Konsul. Jangrot 109.
- ◆ Sprzedam koparkę-elektorową i ciągnik C-330, rok prod. 1982. Kąpiełki 5.
- ◆ Sprzedam kombajn zbożowy "Wistula". Jezówka 298.
- ◆ Sprzedam używaną pralkę automatyczną, stan dobry. Wolbrom, ul. Kościuszki 14.
- ◆ Sprzedam kombajn zbożowy Class Merkator 60. Imbramowice 32.
- ◆ Sprzedam VW Passat, rok 1991. Kościuszki 14.

UWAGA !

Renciści i emeryci, którzy składali oświadczenia o nieodpłatne nabycie akcji, proszeni są o zgłaszanie się po odpowiedź do Józefa Januszka - Wolbrom, ul. 1 Maja 88, "Delikatesy".

Komitety Wyborczy Porozumienia Prawicy Polskiej zbiera podpisy pod kandydaturą Józefa Januszka - mieszkańca Wolbromia, na Posła RP. Chętni proszeni są o zgłaszanie się z dowodami osobistymi :

1. sklep "Delikatesy" ul. 1 Maja 88
2. Rynek (stolik)
3. lokal KPN - ul. Nowa 2

LUCZNICTWO

W Makroregionalnych Mistrzostwach Młodzików z udziałem zawodników z województw : opolskiego, bielskiego, częstochowskiego i katowickiego wolbromscy łucznicy zajęli następujące miejsca :

- II m. i srebrny medal - Andrzej Kuchta
- III m. i brązowy medal - Karolina Borowiecka
- IV m. - Marzena Białaś
- VIII m. - Agnieszka Blaut
- XI m. - Marek Pawlik

Zespołowo dziewczęta zajęły II miejsce, a chłopcy III. W klasyfikacji łącznej nasi łucznicy zajęli pierwsze miejsce przywożąc puchar i medale !

Sprzedaż ratalna

Delfin 

Transport gratis !

firma handlowo - usługowa

Wolbrom, ul. Piłsudskiego 20 tel./fax 035 44 12 21

Miechów, ul. Mickiewicza 3 tel. 0498 83 29 20

oferuje :

OKNOPLAST



VELUX

UNIBET

heroal

STANLEY

convector

PORTA

FABRYKA DRZWI

okna i drzwi z PCV

(siedem lat gwarancji)

VEKA - profil, WINKHAUS - okucia,

SZYBY - Głaspol

okna dachowe z akcesoriami

UNIBET dach system - dachówka cementowa barwiona, 30 lat gwarancji

bramy garażowe uchylne i rolowane, rolety

parapety wewnętrzne i zewnętrzne (marmur, aluminium, PCV)

drzwi przesuwne i składane wraz z systemem zabudowy wnętrza

grzejniki konwektorowe elektryczne, wodne, wodno-elektryczne, c.o.

S. MARLEY - drzwi harmonijkowe z PCV



D&W POOL - A&T EUROPE SpA.

- baseny kąpielowe ogrodowe, rehabilitacyjne

PORTA

FABRYKA DRZWI

drzwi wewnętrzne i zewnętrzne

schody składane, drzwi harmonijkowe, siatki i rolety antyinsektowe, schody składane strychowe

USŁUGI MONTAŻOWE I ADAPTACYJNE. ZAPRASZAMY !

PIEKARNIA "U JACKA"

poszukuje do pracy w piekarni piekarzy z doświadczeniem oraz kierowcę (mile widziany rencista).

Piekarnia zatrudni również dwóch uczniów na rok szkolny 1997/98

Kupię izotermę lub kontener na żuka

tel. 035 44-22-63
090 25-11-22

ZAKŁAD

MALARSKO - TAPECIARSKI

Włodzimierz Wójcik

Wolbrom, Rynek 23

(wejście od ul. Górnej)

wykonuje usługi w zakresie

- malowanie (nowy styl)

- tapetowanie

- kasetony (sufity)

Miejski Ośrodek Kultury w Wolbromiu

ul. Leśna 2 **ZAPRASZA** tel. 441 341

Kino **RADOŚĆ**

17 - 20.07. godz. 19.00 - GLINIARZ Z METROPOLII - USA 96 od 15 lat

Film sensacyjny. Tytułowy bohater (Eddie Murphy) jest specjalistą od spraw negocjacji z terrorystami. Odnosi sukcesy, jest popularny. Ale pewien złodziej diamentów z San Francisco wypowiada mu wojnę na śmierć i życie.

24 - 27.07. godz. 19.00 - ŚWIĘTY - USA 97 od 15 lat

film sensacyjny. Kolejna wersja opowieści o Simonie Templarze. Słynnym angielskim złodzieju, który był również dżentelmenem mistrzem mistyfikacji i przebrania. W tej roli zobaczymy Val Kilmera.

31 - 3.08. godz. 17.00 - ZAKOCHANY KUNDEL - USA 55 b/o

Film animowany o zwierzętach, klasyczna pozycja Disneya. Piękna długowłosa spanielka mieszka z właścicielami w eleganckim domu. Gdy ci wyjeżdżają, opiekę nad nią czasowo przejmują kotki, która doprowadza do agresji. Spanielka broni się przed ich agresją, wreszcie ucieka z domu.

31 - 3.08. godz. 19.00 - DUCH I MROK - USA 96 od 15 lat

Film przygodowy. Koniec XIX wieku. Inżynier przybywa do Afryki, by pokierować budową mostu kolejowego. Pracownikami są tubylcy. Utrapieniem okolicy są dwa lwy - ludojady. Robotnicy wierzą, że zwierzęta są wysłannikami mocy nadprzyrodzonych. W głównych rolach występują: Michael Douglas i Val Kilmer.

7 - 10.08. godz. 19.00 - MICHAEL - USA 96 od 15 lat

Komedia fantastyczna z udziałem Johna Travolty i Andie MacDowell. Reporter pracujący w gazecie bulwarowej otrzymuje list, w którym czytelniczka twierdzi, że w jej domu zamieszkał anioł. Niewiele różni się od zwykłych ludzi, jest może troszeczkę przystojniejszy. Ale ma skrzydła i anielską moc.

14 - 17.08. godz. 17.00 - CZARODZIEJ KAZAAM - USA 96 od 12 lat

Film przygodowy - muzyczny dla młodzieży z gwiazdą NBA Shaquille O'Neal w roli głównej. Chłopak ucieka przed ulicznym gangiem, chroni się w opuszczonym magazynie. Tu przypadkiem uwalnia ducha - dżina, który obiecuje spełnić trzy życzenia chłopca.

14 - 17.08. godz. 19.00 - RYZYKANCI - USA 97 od 15 lat

Film sensacyjny. Agent specjalny prowadzi operację przeciwko terrorystom, która kończy się niepełnym sukcesem - najgroźniejszy z przeciwników ucieka. Terrorysta przysięga zemstę. W głównych rolach występują: Jean - Claude Van Damme i Mickey Rourke.

21 - 24.08. godz. 19.00 - ANAKONDA - USA 97 od 15 lat

Grupa naukowców wyrusza z wyprawą w samo serce amazońskiej dżungli. Spotykają tam niezwykle człowieka i razem z nim polują na ukrywającą się w dżungli 12 - metrową anakondę. Kiedy za jego namową wysadzają tamę niszcząc tysiące świeżo wylęgłych węży - dżungla podejmuje wezwanie!

28 - 31.08. godz. 17.00 - Z DŻUNGLI DO DŻUNGLI - USA 97 od 12 lat

Przygodowy film dla młodzieży. Nowojorski makler giełdowy dowiaduje się że ma syna - którego wśród pónagich mieszkanców Amazonii. Zabiera go ze sobą do Nowego Jorku i dopiero tu chłopak dowiaduje się, co to jest prawdziwa dżungla.

28 - 31.08. godz. 17.00 - TURBULENCJA - USA 96 od 15 lat

Akcja filmu rozgrywa się na pokładzie Boeinga 747. Wśród pasażerów znalazł się psychopatyczny morderca, który morduje załogę i pozostawia samolot bez opieki. Ale to dopiero początek akcji... Występują m.in. Ray Liotta i Lauren Holly.

AKCJA LATO **Lipiec - Sierpień**

KONKURSY

1.07.godz.16.00 - "Co piszczy w trawie" - konkurs plastyczny dla dzieci

9.07.godz.17.00 - Letnia Rewia Piosenki - konkurs piosenki dla dzieci

16.07.godz.17.00 - Turniej Tenisa Stołowego - dla dzieci i młodzieży

22.07.godz.17.00 - Konkurs gier planszowych

6.08.godz.17.00 - Lato z tańcem - konkurs taneczny dla dzieci

12.08.godz.17.00 - Konkurs jazdy na łyżworolkach

16.08.godz.11.00 - "Pocztówka z wakacji" - konkurs plastyczny dla dzieci

20.08.godz.17.00 - "Wakacje z lamigłówką" - konkurs gier umysłowych.

BALE, ZABAWY, DYSKOTEKI

Dyskoteki dla dzieci - bezpł. **1.07. 9.07. 6.08. 26.08.godz.17.00** - Bal dla dzieci - wybór Małej Miss Lata.

5.07.od godz.21.00 - Zabawa taneczna - wstęp bezpł.

Dyskoteki dla młodzieży - środy i soboty od 21.00

WYCIECZKI

15.07. - NOWINY k/Kielc - basen "Perła", skansen, Chęciny. Koszt 15 zł od osoby (wstępy i transport). Zapisy do 11.07. Wyjazd o godz. 8.00 spod Domu Kultury.

29.07. (wtorek) - OJCÓW - PIESKOWA SKAŁA - Grota Łokietka, Złota Góra - z pieczeniem kielbasek. Koszt 10 zł od osoby (transport, wstępy i kielbaski). Zapisy do 25.07. Odjazd o godz.8.00 spod Domu Kultury.

9-10.08. (sobota - niedziela) - dwudniowa wycieczka do ZAKOPANEGO. Koszt 45 zł. od osoby (transport, noclegi, wyżywienie). zapisy do 23.07. Wyjazd o godz. 6.00 spod Domu Kultury.

19.08. - CHORZÓW - ZOO Koszt 12 zł. od osoby (transport i wstęp do ZOO) Zapisy do 14.08. Wyjazd o godz. 8.00 spod Domu Kultury.

ELEKTRO - SERWIS

TEL. 442-307 WOLBROM

ul.20-Straconych 58

**WYKONUJE USŁUGI (także w domu Klienta)
W ZAKRESIE**

- **NAPRAWA SPRZĘTU AGD**
(pralki, odkurzacze, żelazka, grzejniki itp.)
- **PRZEZWAJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH**
(również do pralek automatycznych)
- **REMONTY KAPITAŁNE**
(np. wszelkiego rodzaju pralek, odkurzaczy itp.)

WÓJCIKOWSKI JERZY

Wolbrom, Os.Łokietka3/39 tel. 441 840

**BIURO
TŁUMACZEŃ
tel/fax 441 221**

" W małym miasteczku wszyscy wszystko o wszystkim wiedzą, ale kupują gazetę lokalną, by się przekonać, co z tego odważył się opisać redaktor. "

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

lek. Violetta Tomczyk - Goc

LEKARZ CHOROÓB OCZU

- komputerowe badanie wzroku • diagnostyka i leczenie chorób oczu u dzieci i dorosłych • dobór okularów korekcyjnych u dzieci i dorosłych • konsultacje - bad. dna oka w ch. neurologicznych, nadciśnieniu tętniczym, cukrzycy, ciąży i innych • soczewki kontaktowe i płyny do pielęgnacji renomowanych firm zachodnich •

WTOREK, CZWARTEK od 16, ŚRODA - tylko zapisy - tel. dom. 431 946

OPTYK

- duży wybór opraw okularowych krajowych i z importu •
 - atrakcyjne ceny •
 - szybkie terminy usług •

CZYNNY WE WTORKI, ŚRODY, CZWARTKI od 16

lek. Zbigniew Radecki

SPECJALISTA - POŁOŻNIK - CYTOLOG

- badania cytologiczne • leczenie nadżerek • niepłodność • diagnostyka i leczenie chorób kobiecych • schorzenia okresu klimakterium • opieka nad ciężarną • badania USG - choroby ginekologiczne i położnictwo •

PONIEDZIAŁKI I ŚRODY 17 - 19

**WOLBROM ul. 1 Maja 59
BUDYNEK GOSPODARKI
KOMUNALNEJ**

**tel. 441 - 772
441 - 756**

UWAGA ROLNICY Z TERENU GMINY WOLBROM

W związku z tragiczną sytuacją powodziową na terenach wiejskich w województwie katowickim w rejonie Raciborza i gmin sąsiednich, istnieje potrzeba pomocy tym gminom w dostarczeniu paszy dla uratowania zwierząt gospodarskich. Wydział Rolnictwa i Spraw Socjalnych Wsi Urzędu Miejskiego w Wolbromiu, w porozumieniu z sołtysami i Radami Sołeckimi

organizuje zbiórkę pasz

na poszczególnych wsiach. Można dostarczać: ziarna zbóż, mieszanki paszowe, okopowe, siano w formie prasowanej. O miejscu, terminie i sposobie przeprowadzenia zbiórki będą informowani sołtysi oraz Wydział Rolnictwa, pok. 225 i 227 tel. 442 - 304 wew. 325. Zebrane pasze zostaną dostarczone powodzianom na koszt Gminy Wolbrom. Możliwy jest także odbiór przez samych poszkodowanych lub inne instytucje.

OGŁOSZENIE

W związku z ulewnymi deszczami i powodzią na terenie Gminy Wolbrom powstało wiele wyrw, zwłaszcza na drogach. Istnieje pilna potrzeba doraźnego usunięcia skutków powodzi, by ułatwić rolnikom dojazd do gospodarstw i pól. Aby obniżyć koszty zamierzamy w znacznym stopniu wykorzystać miejscowe materiały nadające się na utwardzenie. Prosimy o zgłoszenia pisemne lub telefoniczne do Wydziału Rolnictwa UM (tel. 442 - 304 wew. 325)

WIEŚCI WOLBROMSKIE - Wydawca: Biuro Promocji i Reklamy "FAMA"
Redaktor naczelny: Wojciech Szota
Adres: ul. Żwirki i Wigury 32, 32-340 Wolbrom
Biuro czynne w godz. 10-14 (za wyjątkiem sobót) telefon: (035) 441 961
Druk: KMMH s.c. - Wolbrom ul. Krakowska 35

KRONIKA POLICYJNA

◆ W nocy z 3/4 czerwca nieznani sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do trzech Fiatów 126p zaparkowanych na Osiedlu Łokietka i ulicy Wiejskiej.

◆ W nocy z 4/5 czerwca nieznani sprawcy, po urwaniu klódek zabezpieczających kratę wejściową oraz włamaniu drzwi wejściowych, dokonali kradzieży artykułów spożywczych ze sklepu GS Wolbrom.

◆ 7 czerwca w nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do baru Targowego w Wolbromiu, skąd skradli kuchenkę mikrofalową.

◆ Tej samej nocy dokonano włamania do kiosku na terenie Os. XX lecia.

◆ W czerwcu zanotowano włamania do piwnic na terenie Osiedla Łokietka, gdzie łupem złodziei padły głównie rowery górskie.

PALI SIĘ !

◆ 5 czerwca jeden zastęp JRG PSP Wolbrom gasił pożar stogu siana w Lgocie Wolbromskiej. Przyczyną pożaru było podpalenie. Straty wyniosły ok. 100 zł. Uratowano mienie wartości ok. 10.000 zł.

◆ 11 czerwca dwa zastępy JRG PSP Wolbrom gasiły palące się stogi siana w Dłużcu. Przyczyną pożaru było podpalenie. Straty - ok. 300 zł.

◆ 12 czerwca dwa zastępy JRG PSP Wolbrom gasiły palący się samochód marki Żuk w Bożej Woli. Przyczyną zajścia było zwarcie instalacji elektrycznej. Spaleniu uległy przewożone meble, część podłogi skrzyni ładunkowej, część kabiny. Straty wyniosły ok. 4.700 zł, uratowano mienie wartości 9.000 zł.

◆ 25 czerwca dwa zastępy JRG PSP Wolbrom i OSP Wolbrom gasiły pożar niezamieszkałego domu w Wolbromiu przy ul. Polnej. Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Straty ok. 2.000 zł, uratowano mienie wartości 10.000 zł.

◆ W dniu 28 czerwca w Gołaczewach - Stara Wieś jeden zastęp JRG PSP Wolbrom i OSP Gołaczewy gasiły palącą się słomę na rozrzutniku. Przyczyną pożaru były prawdopodobnie iskry z tłumika.

◆ 28 czerwca jeden zastęp JRG PSP Wolbrom gasił palące się śmieci w kontenerze na Osiedlu Łokietka. Przyczyną pożaru było podpalenie.

◆ 30 czerwca dwa zastępy JRG PSP Wolbrom usuwały zwalone drzewo w Łobzowie. Drzewo zagrażało linii telefonicznej.

POLONEZ TRUCK

**solidne usługi transportowe
do 1 tony**

**tel. (035) 441 - 129
po 19⁰⁰ (035) 441 - 131**